DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 145. | Piątek, 23 Czerwca (5 Lipca). | 1867 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących: po Świętach uroczystych i Niedzielach.—Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach.—Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadsyłane do zamieszczania w Dzienniku nie zwracają się.—We wszystkiem co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 4.

Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8. — Półrocznie rs. 4. — Kwartalnie rs. 2. —Miesięcznie kop. 67.— Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Numer pojedynczy kop. 5. — Za odnoszenie do domu, opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach pocztowych w Królestwie i Cesarstwie Rocznie rsr. 9 kop. 20.—Półrocznie rsr. 4 kop. 60. — Kwartalnie rsr. 2 kop. 30. Miesięcznie kop. 80.

DZIENNIK WARSZAWSKI w III-im kwartale zaczynającym się od d. 19 Czerwca (1 Lipca) będzie wychodził według tegoż samego jak dotąd programu, w tymże formacie i po tejże samej cenie, a mianowicie:

W Warszawie, z roznoszeniem: rocznie rs. 8 kop. 60; — półrocznie rs. 4 kop. 30; — kwartalnie rs. 2 kop. 15; — miesięcznie kop. 72.

Na wszystkich stacjach pocztowych w Królestwie a w Cesarstwie w pocztamtach petersburgskim i moskiewskim, oraz w urzędach pocztowych w Odessie, Wilnie i Grodnie z przesyłką: rocznie rs. 9 kop. 20;— półrocznie rs. 4 kop. 60; — kwartalnie rs. 2 kop. 30; — miesięcznie kop. 80.

Pragnący odbierać DZIENNIK pocztą w kopertach, dopłacają oprócz tego w królestwie: rocznie rsr. 4, półrocznie rs. 2, kwartalnie rsr. 1, zaś w cesarstwie: rocznie kop. 80, półrocznie kop. 40, kwartalnie kop. 20, miesięcznie kop. 7.

Prenumerata w Warszawie przyjmuje się w głównym kantorze Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich, przy ulicy Miodowej Nro 487, również jak i w innych upoważnionych do tego miejscach.

Pragnący prenumerować w cesarstwie, mogą nadsyłać pieniądze wprost do Dyrekcji.

SPIS RZECZY

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 22 Czerwca (4 Lipca).

Najjaśniejszy Pan, w skutku telegramu: 1) od mieszkańców m. Praszki, 2) od mieszkańców m. Wieruszowa z podpisem kupca Markusa Gillera Banascha, 3) od mieszkańców m. Zamostje, 4) od gubernatora radomskiego i mieszkańców gubernji radomskiej i 5) z m. Radomia od pani Dubrowskiej, z domu baronówny Drizen,—z wynurzeniem wiernopoddańczych uczuć radości, z powodu ocalenia przez Opatrzność Bozką Najjaśniejszego Pana od grożącego Mu niebezpieczeństwa,—Najwyżej rozkazać raczył oznajmić za wyrażone uczucia podziękowanie w imieniu Jego Cesarskiej Mości.

Najjaśniejszy Pan, w skutek przedstawienia JW. Jenerał-Feldmarszałka Hrabiego Namiestnika w Królestwie, Najmiłościwiej mianować raczył: *Szambelanami Dworu Jego Cesarskiej Mości*: Radcę Kolegjalnego, Kamerjunkra Włodzimierza *Pankratjewa*, Radcę Honorowego, Kamerjunkra Jana *Pęcherzewskiego*, Hrabiego Stanisława *Aleksandrowicza*, Ludwika *Górskiego*, Hrabiego Karola *Krasińskiego*, Hrabiego Maurycego *Potockiego*, i Hrabiego Tomasza *Zamojskiego*; *Kamerjunkrami Dworu Jego Cesarskiej Mości*: Józefa *Karnickiego*, Hrabiego Edwarda *Prozora*, i Hrabiego Józefa *Zamojskiego*.—Jednocześnie Jego Cesarska Mość, zgodnie z przedstawieniem JW. Hrabiego Namiestnika w Królestwie, Najmiłościwiej ozdobić raczył Orderami: pełniących obowiązki Koniuszego Dworu Jego Cesarskiej Mości: Hrabiego Zygmunta *Wielopolskiego*, Orderem św. Włodzimierza 3-ej klasy, i Hrabiego Stanisława *Potockiego*, Orderem św. Anny 2-ej klasy z Koroną Cesarską.

Rozkaz do wojsk okręgu wojennego warszawskiego, z dnia 17 czerwca 1867 r. Z powodu ukończenia zebrania wojsk pod Warszawą i wyjścia ich z obozu na stałe leże, dowodzący temi wojskami, naczelnik 4-ej dywizji piechoty, jenerał - lejtnant *Belgard* otrzymał polecenie udania się do swojej dywizji i objęcia nad nią dowództwa, a tymczasowo sformowany sztab dowodzącego wojskami zwinięty został.

USTAWA

o powinności kwaterunkowej w m. Warszawie.

(Ciąg dalszy. *)

TYTUŁ VI.

O porządku czynienia zapotrzebowań i wydawania pieniędzy kwaterunkowych.

Art. 25. Wydawanie biletów na pieniądze kwaterunkowe z funduszów kwaterunkowych miasta Warszawy, należy do Komendanta Miasta.

Bilety kwaterunkowe wycinają się z ksiąg sznurowych w których pozostają drugie egzemplarze takowych biletów.

Księgi te dostarczają się Komendantowi przez Magistrat miasta, a z upływem każdego roku zwracają się Magistratowi razem z oryginalnemi zapotrzebowaniami Naczelników Komend i Zarządów o wydanie biletów kwaterunkowych, dla dołączenia ich do rachunków kasowych.

Art. 26. Komendant miasta zwraca szczególną uwagę, aby koszary i zabudowania przeznaczone na potrzebę wojsk, zajmowane były pod kwaterunek podług taryfy i wykazu o którym wspomniano w art. 15, niniejszych przepisów, i ażeby osoby którym Komendant wydaje bilety kwaterunkowe a Magistrat wypłaca za onemi pieniądze, rzeczywiście nie zajmowały kwater w tych zabudowaniach i koszarach.

Art. 27. Komendanci Miasta Warszawy i Cytadeli Aleksandrowskiej obowiązani zawiadamiać Magistrat w swoim czasie o wszelkich zmianach odnoszących się do osób wojskowych otrzymujących od miasta pieniądze kwaterunkowe, jak tylko zmiany takowe zajdą z powodu podwyższenia rangi, przejścia do innego rodzaju służby, dymisji lub uwolnienia na urlop wyżej nad dni 28, z powodu śmierci lub ubytku innego rodzaju; — z powodu pomieszczenia w domu rządowym lub innym na kwaterunek przeznaczonym; oddania pod sąd z zatrzymaniem na odwachu, — długiej komenderówki w interesach służby, udania się do szpitalu i t. p.

Uwaga. Pieniądze kwaterunkowe wydane naprzód za biletem na zasadzie przepisów nie podlegają zwrotowi.

Art. 28. Za rzetelność i akuratność zapotrzebowań o wydanie pieniędzy kwaterunkowych, jakoteż zawiadomień o których mowa w poprzedzającym artykule — odpowiada Zarząd Komendanta miasta Warszawy.

Art. 29. Pieniądze kwaterunkowe nieprawnie pobrane, podlegają natychmiastowemu ściągnięciu od winnego, to jest albo strącają się przez Magistrat z należnych za miesiąc następny, albo też w razie ustania kwaterunku w Mieście Warszawie, ściągają się z winnego przez Władzę wojskową, na żądanie Magistratu i odsyłają się do Kasy miejskiej — niezależnie od pociągnięcia winnego do odpowiedzialności podług uznania Władzy wojskowej.

Art. 30. O pieniądze kwaterunkowe rekwiruje Komendant Miasta, a Magistrat wypłaca:

a) dla osób wojskowych stale w m. Warszawie kwaterujących, to jest należących do miejscowego garnizonu, na cały miesiąc naprzód.

Jeżeli zaś czas na który pieniądze mają być wydane, wynosi mniej jak miesiąc, to do dnia wydalenia się osoby wojskowej lub urzędnika.

Jeżeli bilet kwaterunkowy wydany został przez Komendanta przybyłym w ciągu miesiąca, to pieniądze wydają się od daty przybycia, do końca miesiąca.

b) Dla osób wojskowych, czasowo w m. Warszawie przebywających w interesach służby, pieniądze kwaterunkowe nie wydają się naprzód lecz za czas upłyniony.

Uwaga. W zapotrzebowaniach o wydanie pieniędzy kwaterunkowych, tym osobom które przybyły do Warszawy z polecenia Władzy i dla innych interesów służbowych powinny być wymienione powody i czas ich przebywania w mieście.

Art. 31. Pieniądze kwaterunkowe wydają się bezpośrednio z Kasy Magistratu na rachunek właściwego źródła wszystkim osobom mającym prawo do alimentów kwaterunkowych, w ciągu najdalej dni trzech po otrzymaniu od Komendanta Miasta biletu kwaterunkowego.

Osoba otrzymująca bilet kwaterunkowy i nierealizująca takowego przed upływem dwóch miesięcy, utraca prawo na otrzymywanie przypadających za ten bilet pieniędzy.

Art. 32. Pieniądze kwaterunkowe przeznaczone dla niższych stopni i ich rodzin, wydają się przez Magistrat za biletami kwaterunkowemi, w czasie wskazanym w artykule poprzedzającym, tej władzy, na żądanie której wydany został przez Komendanta Miasta bilet kwaterunkowy.

Art. 33. W wypadkach na wzgląd zasługujących — Magistrat mocen wstrzymać wypłatę pieniędzy kwaterun

(*) Patrz Nr. 140, 141 i 143.

kowych za biletem, lecz obowiązany natychmiast a najdalej w ciągu dni trzech zawiadomić o tem Komendanta Miasta, z szczegołowem objaśnieniem powodów, odmówienia wypłaty pieniędzy kwaterunkowych za otrzymanym biletem.

TYTUŁ VII.

O kwaterunku nadzwyczajnym.

Art. 34. W razie niezwykłego zebrania się wojsk lub zwiększonego przechodu ich przez Warszawę, na kwatery dla należących do tych wojsk, Jenerałów, Sztab i Oberoficerów, urzędników i niższych stopni, jeżeliby takowe nie mogły być dane w domach rządowych i innych zabudowaniach pod kwaterunek przeznaczonych, lub też w domach najętych przez Magistrat na rachunek funduszów kwaterunkowych miasta, na koszarne pomieszczenie oddzielnych komend lub części wojsk, tudzież dla zarządów i zakładów wojskowych (art. 1) mogą być za szczególną decyzją Namiestnika w Królestwie zajmowane czasowo przez Magistrat domy i lokalności niewyłączając domów korzystających z ulgi w powinności kwaterunkowej na zasadzie art. 21 niniejszych przepisów z wyłączeniem jedynie domów i lokalności zajętych przez Zarządy Cywilne i wojskowe.

Art. 35. Kwatery w takim razie wyznaczają się nie podług rang kwaterujących, lecz w stosunku następującym:

dla Jenerała w ogóle pokoi czystych	—			3.
„ Sztabs-oficera	—	—	—	2.
„ Ober-oficera	—	—	—	1.

Dla służby każdego z Jenerałów i Sztabs-oficerów dodaje się oprócz tego po jednej izbie a dla dwóch Oberoficerów jedna izba.

Niższe stopnie pomieszczają się przy właścicielach domów w liczbie 5 ludzi najwięcej — jeżeli zaś przez właścicieli domów wskazane będą oddzielne pod kwaterunek lokalności, to w jednej izbie kwaterunkowej, — należy pomieszczać nie więcej jak 10 ludzi.

Art. 36. Za czasowe zajęcie kwater przy kwaterunku nadzwyczajnym, właściciele domów otrzymują za czas rzeczywistego postoju, wynagrodzenie pieniężne z funduszów kwaterunkowych miasta, w następującym stosunku:

Za kwaterę jeneralską odpowiednio do ceny oznaczonej w Taryfie Nr. 2 dla Pułkownika, Dowódcy pułku.

Za kwaterę Sztabs-Oficera, podług ceny oznaczonej w tejże taryfie dla Kapitana, a za jedną kwaterę Ober-Oficera, podług rangi Porucznika.

Za niższych stopni i konie, podług ceny oznaczonej w taryfie Nr. 2. (*d. n.*)

Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych, na zasadzie Wypisu z protokółu Posiedzeń Rady Administracyjnej z d. 5 (17) Maja r. b. N. 3083 podaje do publicznej wiadomości: że Najwyżej zatwierdzonem dnia 6 kwietnia r. b. zdaniem Komitetu do Spraw Królestwa Polskiego postanowiono: moc obowiązująca przepisów zawartych w Najwyżej zatwierdzonem w dniu 8 Maja 1861 roku zdaniu Rady Państwa, względem przywozu bez cła z zagranicy surowcu i żelaza dla fabryk wyrabiających maszyny, rozciągnąć i na Gubernje Królestwa Polskiego, z zastrzeżeniem aby właściciele podobnych zakładów w tychże Gubernjach, z podaniami swemi, o dozwolenie przywozu bez cła z zagranicy wspomnionych kruszców udawali się wprost do Departamentu Handlu i rękodzieł przy Ministerstwie Skarbu.

Obok tego Komisja Rządowa podaje do wiadomości publicznej Najwyższy Ukaz z Rządzącego Senatu, którym ogłoszone zostały wspomnione wyżej przepisy z roku 1861.

UKAZ JEGO CESARSKIEJ MOŚCI SAMOWŁADCY WSZECH ROSJI, Z RZĄDZĄCEGO SENATU.

Z Ukazu Jego Cesarskiej Mości w Rządzącym Senacie, słuchano: doniesienia Ministra Skarbu z dnia 19 Maja 1861 r. N. 7188, przy którem przedstawia Rządzącemu Senatowi kopję z Najwyżej zatwierdzonego w dniu 8 Maja t. r. zdania Rady Państwa względem dozwolenia przywozu bez cła, z zagranicy żelaza lanego i kutego na fabrykach machin do budowy tychże potrzebnego, i przywozu akcesorjów machin, z nadmienieniem, że celem wykonania niniejszego rozkazu wydane już zostało Władzy Celnej odpowiednie rozporządzenie. W powyższem zdaniu Rady Państwa wyrażono: Rada Państwa, w Departamencie Ekonomji i w Ogólnem Zebraniu, rozpatrzywszy przedstawienie Ministra Finansów o środkach dla rozprzestrzenienia w Rosji fabryk machin, zdaniem uchwaliła: co do przywozu z zagranicy bez cła, żelaza kutego i lanego i akcesorjów machin, ustanowić następujące przepisy:

1) Właściciele fabryk machin, działających za pomocą motorów parowych lub hydraulicznych, mogą otrzymywać pozwolenia na sprowadzanie bez cła z zagranicy żelaza kutego i lanego w ilości potrzebnej na wyrabianie w ich zakładach maszyny i części składowe maszyn.

2) W tym celu właściciele rzeczonych zakładów udawać się winni z prośbami do Departamentu Rękodzieł i Handlu wewnętrznego, Departament ten po otrzymaniu każdej takiej prośby i dopełnieniem opisu zakładu za pośrednictwem swych znawców, za decyzją Ministra Finansów udziela właścicielowi raz na zawsze pozwolenie na sprowadzanie corocznie bez cła pewnej ilości żelaza lanego i kutego, i zawiadamia Departament Handlu zewnętrznego, o tem jaką ilość żelaza dozwolono zakładowi mechanicznemu sprowadzać bez cła, a to w celu wydania odpowiednich rozporządzeń.

3) Właściciele zakładów mechanicznych, mający prawo sprowadzania bez cła żelaza lanego i kutego, obowiązani są przedstawiać corocznie Departamentowi Rękodzieł i Handlu wewnętrznego szczegółowe sprawozdania: 1° o ilości, rodzaju i wadze przyrządów mechanicznych przez nich w ciągu roku wyrobionych i sprzedanych, — i 2° o ilości spotrzebowanego na nie żelaza z zagranicy bez cła sprowadzonego, z wykazaniem pozostałości onego na rok następny.

4) Sprawozdania takowe winny być podawane przez Departament do powszechnej wiadomości.

5) Mając szczególny nadzór nad działaniami rzeczonych zakładów, Departament Rękodzieł i Handlu wewnętrznego, przedstawione mu przez fabrykantów machin wykazy i sprawozdania poddaje pod rozpoznanie znawców, w razie zaś potrzeby, sprawdza takowe za pośrednictwem podwładnych mu miejscowych mechaników Gubernjalnych.

6) Żelazo tak lane jak i kute bez cła z zagranicy sprowadzone zabrania się sprzedawać bez opłaty przypadającego cła, — gdyby zatem fabrykant machin w razie wstrzymania robót, lub zupełnego zamknięcia fabryki, znalazł się w konieczności sprzedania pewnej ilości metalu bez cła przywiezionego, będzie to mógł uskutecznić nie inaczej jak za szczegółowem zezwoleniem Ministra Finansów wyjednanem przez Departament Rękodzieł i Handlu wewnętrznego i to po opłaceniu cła za metal ten przypadającego.

7) Jeżeli okaże się, że fabrykant machin sprowadzający bez cła żelazo, sprzedaje go w stanie surowym, lub też w przedstawianych przez siebie sprawozdaniach fałszywe wiadomości zamieszcza, to w takim razie podobny fabrykant utraci prawo do przywożenia bez cła tego metalu z zagranicy; za dokonaną zaś przezeń nieprawną sprzedaż, pociągniętym zostanie do takiej odpowiedzialności, jaka parag. 1543 Ustawy Celnej (Св. Зак. Т. VI изд. 1857) dla przemycających towary zagraniczne jest oznaczoną, — i

8) Do części machin, które w razie sprowadzania ich oddzielnie od maszyn na zasadzie uwagi 2 ej do pozycji 33-ej Taryfy Ogól. do handlu Europejskiego bez cła są przepuszczane, odnieść cylindry parowe, belki wagowe czyli balansjery, żelazne komunikacyjne wały, tłoki i w ogólę wszelkie części, które nie mają samoistnego użytku, t. j. nie mogą być użyte inaczej jak tylko łącznie z machiną, dla której są przeznaczone. Wszelkie zaś inne części składowe a mianowicie: kotły, płyty, rury, poręcze, schody i t. p. oddzielnie od machin sprowadzane, ulegają cłu na równi z wyrobami, podług odpowiednich pozycij Taryfy, na zasadzie pozycji 33 Taryfy Ogólnej.

Na powyższem zdaniu napisano: Jego Cesarska Mość objawione w Ogólnem Zebraniu Rady Państwa zdanie o środkach zachęcenia do budowy machin w Rosji Najwyżej zatwierdzić raczył i wykonać polecił.

(podpisano): Prezes Rady Państwa,

Hrabia *Błudow*.

Dnia 8 Maja 1861 r.

Rektor Szkoły Głównej. Z powodu uwolnienia na własne żądanie od obowiązków Profesora Zwyczajnego i Dziekana Wydziału Prawa i Administracji, Rzeczywistego Radcy Stanu, Walentego *Dutkiewicza*, Rada tegoż Wydziału na posiedzeniu w dniu 15 (27) Czerwca r. b. pod przewodnictwem Rektora Szkoły Głównej wybrała na Dziekana, Profesora zwyczajnego D-ra Józefa *Kasznicę* i jednocześnie na Sekretarza powołanym został przez Dziekana Adjunkt Dr. Walenty *Miklaszewski*.

Najwyższa nagroda. Najjaśniejszy Pan, d 17 czerwca r. b. Najmiłościwiej raczył udzielić dowodzącemu wojskami rygskiego okręgu wojskowego, jenerał-adjutantowi *Albedińskiemu*, order św. Anny 1-ej klasy z Cesarską koroną.

Ordery. Najjaśniejszy Pan, w dniu 10 czerwca r. b. Najłaskawiej udzielić raczył, w nagrodę gorliwej służby, ordery: św. Włodzimierza klasy 3-ej — zostającemu do szczególnych poleceń przy naczelniku żandarmerji okręgu wojennego warszawskiego, pułkownikowi *Dzięgelewskiemu*; św. Anny kl. 2, z koroną Cesarską — naczelnikowi zarządu gubernjalnego płockiego żandarmerji, pułkownikowi *Masłowskiemu*; św. Anny 2 kl., bez korony — dowódcy warszawskiego dywizjonu żandarmerji pułkownikowi *Bergowi*; tenże order 3 kl.: sztabs-kapitanowi warszawskiego dywizjonu żandarmerji *Sapeszko*, porucznikowi *Rebedajłowi*, weterynarzowi asesorowi kolegjalnemu *Lewandowskiemu*, naczelnikom powiatowych urzędów żandarmerji: Kieleckiego i Włoszczowskiego, majorowi *Puszkarewowi*, Suwałkskiego, majorowi *Dąbrowskiemu*, Hrubieszowskiego i Tomaszewskiego, majorowi *Pokraszyńskiemu*, Płockiego i Płońskiego, majorowi *Żabko-Potapowiczowi*, Ostrołęckiego i Makowskiego, kapitanowi *Rawenie*, Petrokowskiego i Radomskiego, sztabs-kapitanowi *Czygirynowi*, Radomskiego, sztabs-kapitanowi *Ternawskiemu*, kapitanowi urzędu policyjnego żandarmerji dróg żelaznych w królestwie polskiem, *Woroninowi*; św. Stanisława 2 kl.: dowódcy 2-go szwadronu warszawskiego dywizjonu żandarmerji, kapitanowi *Okołowiczowi* i naczelnikowi Rawskiego i Brezińskiego urzędów powiatowych żandarmerji, sztabs kapitanowi *Kondyrewowi*; tenże order 3 kl.: starszemu adjutantowi zarządu warszawskiego okręgu żandarmerji, sztabs kapitanowi *Albowowi*, adjutantowi zarządu gubernjalnego augustowskiego żandarmerji, porucznikowi *Dmochowskiemu*, dowódzy 1-go szwadronu warszawskiego dywizjonu żandarmerji, kapitanowi *Zanosowi*, porucznikom: *Korownkowowi*; naczelnikom powiatowych urzędów żandarmerji: Łowickiego i Sochaczewskiego, kapitanowi *Ostrowerchowowi*, Kolneńskiego i Szczuczyńskiego, porucznikowi *Aleksandrowiczowi*, Kaliskiego i Turskiego, porucznikowi *Bironowi*; urzędów policyjnych żandarmerji przy drogach żelaznych w królestwie polskiem: kapitanowi *Gotfrydowi*, sztabs-kapitanom: *Białeckiemu* i *Gelfrejchowi* i porucznikowi *Ungern-Sternbergowi*. (*Rus. Inw.*).

Awanse. Przez Najwyższy rozkaz z dnia 9 czerwca, awansowani zostali na admirałów vice-admirałowie: senator *Matiuszkin 1*; pierwszy komendant Kronsztadu *Szulennikow*, i członek jeneralnego audytorjatu marynarki *Łutkowski* — wszyscy trzej z zachowaniem dotychczasowych obowiązków; a przez Najwyższy rozkaz w ministerstwie spraw zagranicznych z d. 6 czerwca, radca poselstwa w Paryżu, radca stanu *Czyczeryn*, awansowany został na rzeczywistego radcę stanu. (*Tamże*).

Odwołanie od obowiązków. Przez Najwyższy rozkaz w wydziale wojskowym, z d. 14 czerwca, byli komendanci: miasta Płocka, jenerał-major *Pozniak*, i m. Radomia, pułkownik *Sienkiewicz*, odwołują się od tych obowiązków, z pozostawieniem w piechocie armji. (*Rus. Inw.*).

Rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych z d. 16 czerwca 1867 r. Zważywszy, że w gazecie *Narodny Gołos* (Nr, 120, 121, 123) w artykułach: „Korespondencja z powiatu staroruskiego" i „Udział administracji w ekonomicznym rozwoju społeczeństwa" mieści się obraza prawowiernego duchowieństwa, i pod pozorem rozbioru kwestji o ekonomicznym pozwoju w Rosji, wystawiane są w niegodziwych wyrazach czynności rządu; i że po dwukrotnem ostrzeżeniu, udzielonem pomienionej gazecie, taż nie przestaje trzymać się szkodliwej dążności do podkopywania zaufania i powagi naszych instytucij, jak to widzieć się daje z artykułów wstępnych zamieszczonych w N-rach 52, 82, 87, 88, 92 i 95 tejże gazety, — minister spraw wewnętrznych, na zasadzie art. 29, 31 i 33, działu II Najwyżej zatwierdzonej 6 kwietnia 1865 r. uchwały rady państwa, stósownie do konkluzji rady dyrekcji głównej prasy, postanowił: udzielić *trzecie* ostrzeżenie gazecie *Narodny Gołos* w osobie wydawcy-redaktora, Piotra Jurkiewicza-Litwinowa, i zawiesić wydawanie tego pisma na cztery miesiące (*Rus. Inw.*).

Najwyżsse ukazy imienne do rządzącego Senatu, z dnia 29 maja (10) czerwca. Nadzwyczajnego i pełnomocnego posła Naszego przy najjaśniejszym cesarzu francuzów, tajnego radcę, barona *Budberga* najłaskawiej mianujemy rzeczywistym radcą tajnym, z pozostawieniem przy dotychczasowych obowiązkach. Z dnia 10 czerwca: Vice kanclerzowi Naszemu, księciu *Gorczakowowi* po powrocie do Petersburga, najłaskawiej polecamy objąć zarząd ministerstwa spraw zagranicznych. Z dnia 13 czerwca: Uwzględniając długoletnią i ważnemi zasługami odznaczającą się służbę vice-kanclerza, rzeczywistego tajnego radcy księcia *Gorczakowa* — uznaliśmy stósownem najłaskawiej mianować go kanclerzem państwa do spraw zagranicznych. (*Siew. Pocz.*).

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, Dnia 22 Czerwca (4 Lipca).

Dzienniki paryzkie podają całkowity tekst mowy cesarza Napoleona, mianej w d. 1 m lipca przy rozdaniu nagród za wystawę, który po-

niżej znajdą czytelnicy, jako uzupełniający treść przysłaną nam poprzednio w telegramie. Mowa ta nie odpowiedziała oczekiwaniom, gdyż spodziewano się, że cesarz francuzów wyjaśni polityczne położenie świata, tymczasem zawiera ona tylko ogólniki wykazujące bardziej obecne stanowisko cywilizacji, niż stosunki jednych mocarstw z drugiemi. Za wskazówkę charakteryzującą obecne położenie polityczne można tylko przyjąć ustęp, w którym cesarz Napoleon oświadczył, iż narodowa drażliwość francuzów nie powinna budzić obaw o spokojność świata. Do tego oświadczenia cesarz dołączył w imieniu Francji życzenie o stałe przyjaźnie sąsiedzkie stosunki z innemi ludami.

Dzienniki wiedeńskie poświęcają mu długie wspomnienia, wykazujące jego zalety, surowo występując przeciwko przedsięwzięciu którego stał się on ofiarą i wszystkim pobocznym okolicznościom i wynurzając przekonanie, że podróż cesarza austrjackiego do Paryża, teraz nie może już przyjść do skutku. Nominacje ogłoszone w *Wien. Z.*, dają początek wspólnemu gabinetowi dla całej monarchji i gabinetowi dla krajów niewęgierskich. Stronnicy parlamentaryzmu są niezadowolnieni, że do tego ostatniego gabinetu powołane zostały osoby nie z łona rady państwa, ale zupełnie obce, jak naprzykład baron Hye, który uchodzi za stronnika dążeń klerykalno-samowładnych. Wszelako nie zwracają uwagi, że ponieważ baron Hye układał projekt nowego postępowania karnego, nikt inny nie mógł być powołany do bronienia tego projektu. Obok tego, większość rady państwa nie dała jeszcze dowodów takiej żywotności, aby jej przewódców można było powołać do składu gabinetu cislitawskiego.

Dziennik duński *Dagblad*, w sprawie północnego Szlezwigu, nie utrzymuje już, że p. Bismarck nie chce zwrócić ani piędzi ziemi tej prowincji, ale dowodzi, że jeżeli Prusy wystąpiły z pewnemi żądaniami, to tylko aby zmusić Danję do ustępstw w przedmiocie granic mających się zwrócić okręgów, to jest, iż chcą nakreślić granicę, któraby pozostawiła w ich posiadaniu Düppel i Alsen. *Dagblad* obstaje, aby Prusy oddały Danji to terytorjum czysto duńskie, którego fortyfikacje byłyby ciągłą groźbą przeciwko Danji; według tego dziennika, Danja może się zrzec stawiania tam fortyfikacij, lecz może przystać tylko na taki zwrot, który obejmowałby wszystkie okręgi zamieszkałe przez duńczyków.

Według dzienników wiedeńskich, powstanie w Bulgarji przybrało znaczne rozmiary, i wszyscy zdolni do noszenia broni mieszkańcy udają się w góry, gdzie tyle już jest zbrojnych i zdeterminowanych do walczenia do ostatniej kropli krwi powstańców, iż mogą miesiące stawiać czoło wojskom tureckim. Tymczasem według wiadomości tureckich, w Bulgarji zupełnie została przywrócona spokojność, z powodu, iż znaleźli się pomiędzy bulgarami zdrajcy, którzy cały spisek wydali, co pozwoliło aresztować powstańców. Wiadomość ta tembardziej potrzebuje potwierdzenia, że dotychczas wszystkie doniesienia ze źródła tureckiego nie sprawdziły się, jak naprzykład co do zwycięztwa Omerpaszy nad powstańcami kandjockiemi pod Lassithi.

W mowie zagajającej posiedzenia rady związkowej w Szwajcarji, p. Blummer oświadczył, że jakkolwiek obawy wojny znikły, wszelako ta sama okoliczność wskazuje potrzebę wzmocnienia sił zbrojnych kraju.

W parlamencie angielskim, gdzie sprawy luksemburgska i kandjocka już kilkakrotnie były podejmowane, zwrócono się teraz do drobniejszych spraw, jako to sprawy statku *Alabama* i prześladowania żydów w Rumunji.

W Stanach Zjednoczonych jeneralny prokurator wyrzekł swe zdanie w dość ważnej kwestji zasad co do atrybucij władz wojskowych w południowych stanach. Według niego władze te mają tylko policyjne zadanie, to jest mają pilnować wykonania praw, nie mięszając się do cywilnego zarządu; prezydent i gabinet podzielają zdanie jeneralnego prokuratora, co do którego ostateczną decyzję wyda kongres, mający się zebrać w bieżącym miesiącu.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczoną poniżej korespondencję z Paryża.

Telegramy

Dziennika Warszawskiego.

Paryż, *4 lipca.* Wczorajsza *La France* donosi, że dwór tuileryjski dziś przywdział żałobę po Maksymiljanie. Miasto Meksyk zostało wzięte 20 czerwca, poczem nastąpiły czyny krwawej zemsty. Vera-Cruz zostało zdobyte 26-go t. m. Na wczorajszem posiedzeniu izby, Thiers odroczył swą mowę o Meksyku z powodu śmierci cesarza meksykańskiego.

Wiedeń, *4 lipca.* Dzisiejsza *Wiener Ztng* donosi, że żałoba na dworze po Maksymiljanie będzie trwała 7 tygodni.

Florencja, *4 lipca.* Minister skarbu Ferraris wziął dymisję, a jego następcą prawdopodobnie będzie Cordova.

Konstantynopol, *3 lipca.* Rząd turecki zaciągnął pożyczkę 2½ miljonów liwrów.

(*Correspondenz Büreau.*)

Wiadomości telegraficzne.

* *Londyn, 1 lipca.* Na dzisiejszem posiedzeniu izby wyższej, lord Stratford de Redcliffe zażądał złożenia depesz dotyczących prześladowania żydów w Mołdawji. Hr. Malmesbury przyrzekł zadosyćuczynić temu żądaniu.— W izbie gmin, lord Stanley przyrzekł złożyć wszystkie dokumenta, dotyczące sprawy statku *Alabama*, przyczem nadmienił, że nie wątpi o pomyślnem zakończeniu tej sprawy, pomimo iż układy wleką się. (*Wolffs T. B.*)

* *Bern, 1 lipca.* Dziś otwarte zostały posiedzenia zgromadzenia związkowego. Wice-prezes rady związkowej, Blumer, wynurzył w mowie otwarcia radość z powodu usunięcia obaw wojny, która zagroziłaby także interesom Szwajcarji, zwrócił uwagę na gotowość do ofiar, jaką Szwajcarja okazała dla obrony swej neutralności i która musi być bodźcem do zwiększenia sił zbrojnych, i wspomniał z zadowoleniem o zaszczytnem stanowisku, jakie Szwajcarja zajmuje na paryzkiej wystawie powszechnej. Rezultat przedsięwziętych następnie wyborów jest następujący: prezesem rady narodowej obrany został Stehelin z Bazylei, wice-prezesem Kaiser z Solothurnu; prezesem rady związkowej Blumer z Glarus, wice-prezesem Apfi z St. Gallen. (*Tamże*).

* *Berlin, 2 lipca.* Król i królowa szwedzcy przybędę do Stralzundu 10-go b. m. i zabawią krótki czas w Berlinie, poczem król uda się do Paryża i Vichy, królowa zaś do Hagi, zkąd przybędzie później, wraz z królem i królową niderlandzkimi, do zamku Muskau. (*Tamże*).

* *Drezno, 2 lipca.* Król wrócił tu wczoraj wieczorem. Dwór przywdział dziś trzytygodniową żałobę z powodu śmierci cesarza Maksymiljana. (*Tamże*).

* *Berlin, 1 lipca.* Książe następca tronu włoskiego, ma zamiar zabawić tu trzy dni, potem uda się do St.-Petersburga. Król odjedzie 4-go b. m. do Ems. (*Cor. Hav. Bul.*)

* *Peszt, 1 lipca.* *Lloyd* donosi, że fm. baron Gablenz, mianowany będzie wkrótce gubernatorem wojennym Kroacji. (*Cor. Bür.*)

---

* (Pierwszy konkurs elewów i elewek instytytutu muzycznego), odbył się wczoraj wieczorem w sali resursy obywatelskiej. Konkursa takie odbywają się corocznie w zagranicznych konserwatorjach, wzniecając powszechne zajęcie; u nas, akt podobnego rodzaju, był zupełną nowością. To też napływ osób ciekawych przekonać się o owocach sześcioletnich trudów tej pożytecznej instytucji, był tak wielki, iż nietylko znaczna część zaproszonych na ten konkurs gości, nie mogąc pomieścić się w sali, stała lub siedziała w pobocznych pokojach lub przedsionkach, lecz nadto, kilka set osób później przybyłych musiało odejść, z powodu ogromnego przepełnienia sali. Widoczny to dowód, jak żywe zajęcie obudza w publiczności rozwój instytutu muzycznego, którego sześcioletnie istnienie wpłynęło już korzystnie i rozbudzenie estetycznego smaku w muzyce. Jakoż ten pierwszy z trzech zapowiedzianych konkursów, mianowicie wokalny, w którym przyjęli udział wszyscy obojej płci wyżej uzdolnieni wychowańcy instytutu, nie zawiódł oczekiwań publiczności. Oklaski słuchaczy towarzyszyły wykonaniu każdego prawie numeru programu, który podaliśmy już onegdaj, a z którego wypuszczono „chór z Mildy" Moniuszki, zapewne z powodu i tak już nazbyt przedłużającego się aktu. Po skończonym konkursie, wybrani do przyznawania patentów i nagród sędziowie, pozostawszy w ościennej sali odbyli naradę i ballotowanie którego skutek jutro podamy. Wprawdzie, według ustaw instytutu, samemu tylko zarządowi jego złożonemu z dyrektora, inspektora i trzech członków, służy prawo przyznawania patentów i nagród elewom, lecz zarząd ten czując całą ważność takiego sądu, który o przyszłym losie artystów, elewów instytutu stanowi, nie chciał korzystać z przysługującego mu przywileju i podzielił go pomiędzy obszerniejsze koło znawców, zaprosiwszy na sędziów grono ludzi odznaczających się powagą, nauką i utrwaloną wziętością w sztuce, których nazwiska tu przytaczamy. Z zarządu: dyrektor, Ap Kątski; inspektor, Brzowski; Moniuszko, Stolpe, Studziński. Z zaproszonych zaś osób: Anger, Freyer, Göbelt, Hornsiel, Janota, Koman, Krzyżanowski, Kolberg, Kania, Liebrecht, Meller, Ostrowski, Prochazka, Rożniecki, Strobel, Troschel, Tejchman i Quattrini. Pojutrze odbędzie się drugi z kolei konkurs instrumentów klawiszowych w tejże samej sali i o tej samej porze. Program jego następujący: Klasa męzka fortepjanu (prof. E. Stolpe): 1) Allegro z koncertu Litolfa, wyk. J. Tarczyński; 2) Adagio i finał z koncertu Moschelesa, wyk. K. Syrewicz; 3) Allegro z koncertu Moschelesa, wyk. A. Stolpe; 4) Adagio i scherzo z koncertu Litolffa, wyk. L. Czarnomski; 5) Allegro z koncertu Mendelsohna-Bartholdy, wyk. W. Wojciechowski.—Klasa organu (profesora Freyera): 1) Fuga B. A. C. H., S. Bacha, wyk. J. Śliwiński; 2) Fantazja Hessego, wyk. M. Stankiewicz; 3) Toccata S. Bacha, wyk. A. Wojciechowski; 4) Warjacje na śpiew kościelny A. Freyera; wyk. G. Jankiewicz; 5) Warjacje na chorał Hessego, wyk. M. Maleszewski; 6) Fantazja F-minor Freyera, wyk. J. Kałużyński. — Klasa żeńska (profesora Strobla): 1) Adagio i rondo z koncertu Webera, wykona Z. Siegenfeld. O wykonaniu tego drugiego z kolei konkursu, damy odpowiednie sprawozdanie.

Al.

* (Teatr w Radomiu). Otrzymaliśmy z Radomia pod 23 czerwca, następującą korespondencję: „Towarzystwo dramatyczne pod dyrekcją p. Trapszy, daje tu dziś pięćdziesiąte w tym sezonie przedstawienie z wielkiem publiczności zadowolnieniem. P. Trapszo posiada u nas niezwykłą sympatję, na którą jako dyrektor czynny, ze wszech miar zasługuje. Personel bogaty w talenta, ma przed sobą piękną przyszłość. Do pierwszorzędnych w trupie tej artystek; zaliczamy panią Laskowską, panny German i Royer. Personel męzki, przyznać należy, silniej jest obsadzony. Pp. Trapszo, Delchau, Leszczyński, Texel i Lipiński, stanowić mogą dzielną dźwignią nie jednej sceny naszej. Należy wspomnieć też o śpiewie panien Krasowskiej i Bobrowskiej, które urozmaicają spektakle z przyjemnością słuchaczy,—jak również o balecie, który podczas antraktów bawi publiczność. W sztuce choreograficznej celują tu panna Brandt i p. Krassowski. *B. G.*"

* (Wypadek). W dniu wczorajszym, Jan Gaworowski, dymisjonowany żołnierz straży ogniowej, lat 40 wieku mający, będąc w stanie nietrzeźwym, usiadł na murowanem ogrodzeniu otaczającem kocioł, w browarze piwowara Rehra i przez swą nieostrożność wpadł w tenże kocioł napełniony ukropem, skutkiem czego oparzył sobie prawy bok, rękę i obie nogi.

* ***Kursa monet zagranicznych w Warszawie.***

Za talar	*wczoraj* rsr.	1	kop.	13	*dziś* rsr.	1	kop.	13½.
Za frank	„	—	„	32½	„	—	„	32.
Za złoty reń.	„	—	„	64½	„	—	„	64.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może służyć tylko za wskazówkę.

* (Pogłoski). *St. Pet Wied.* piszą: Już oddawna dochodziły nas wieści, że towarzystwo kredytowe ziemskie zamierza wystąpić z żądaniem, aby rząd oddał do jego dyspozycji fundusze, przeznaczone do dyspozycji banku zachodniego kraju, a zatem cały interes nabywania w tym kraju dóbr przez właścicieli ruskich. Pogłoski te dotąd się utrzymują, a nawet sprawdzają. *Mosk. Wied.* podając je swoim czytelnikom, stanowczo wynurzają zdanie przeciwko pochłonięciu towarzystwa nabywców dóbr w zachodnim kraju, przez towarzystwo kredytowe ziemskie, a przytaczane przez nie dowody są nader uzasadnione.— Podług tejże gazety, projekt kolei żelaznej z Mitawy na Szaulen do Libawy i z Szaulen do Kowna, niedawno roztrząsany był w komitecie kolei żelaznych, i podług doniesienia gazety rygskiej, jednogłośnie został przyjęty.

* (Koncesja kolei mitawskiej). Do niemieckiej gazety petersburgskiej donoszą przez telegraf z Rygi, że podług oświadczenia gazety rygskiej, koncesja kolei żelaznej mitawskiej udzieloną została na lat 85. Kompanja ma wypuścić 15,000 akcij po rubli 100; resztująca suma będzie pokryta przez wypuszczenie obligów. Budowa kolei rozpocznie się niezwłocznie, zwłaszcza, że wszelkie przygotowania do tego już poczyniono. Kolej ta prawdopodobnie otwartą będzie w końcu 1866 roku.

* (Odkrycie nowych pokładów węgla kamiennego, żelaza i srebra). *Birż. Wied.* piszą z Barnaułu: „W 1866 r., w miesiącach marcu i kwietniu, wykryto w okręgu maryńskim, we włości dmitrowskiej, pokłady węgla kamiennego w odległości od rzek spławnych Kji 23 i Czułymy 35 wiorst (ostatnia wpada do rzeki Ob), w okolicy wiosek Ust-Barandatu, Kajczaka i Tisulska, w ośmiu miejscach; rudy żelaznej koło wsi Tyculska, w dwóch miejscach, ogniotrwałej (porcelanowej) gliny, w dwóch miejscach, w okolicy wsi Sertyńska i Szustakowej, i dawnej kopalni srebra nad rzeką Kamtuk, w odległości pięciu wiorst od wsi Tysulska.

* (Posiedzenie akcjonarjuszów dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgowskiej). W zeszły piątek na dworcu dróg żelaznych warszawsko - wiedeńskiej i warszawsko-bydgowskiej odbyło się ogólne zgromadzenie akcjonarjuszów, naprzód z rana drogi wiedeńskiej, a następnie po południu dnia tegoż warszawsko-bydgowskiej pod przewodnictwem prezesa towarzystwa barona Muschwitz, oraz w obecności członków rady zarządzającej, członków dyrekcji, inspektora i komisarza rządowego, tudzież wielu akcjonarjuszów. Po zagajeniu posiedzenia przez prezydującego, odczytany był protokół komisji rachunkowej, który jednomyślnie został zaakceptowanym. Na posiedzeniu tym dywidendę od każdej akcji drogi wiedeńskiej za r. z. 1866 oznaczono na rs. 5, to jest na $8\frac{1}{3}\%$. JJ. WW. jenerał-major Feuchtner i Bazyli Frejgang jednomyślnie utrzymani zostali w charakterze członków rady zarządzającej na czas dalszy, wedle ustawy towarzystwa; zaś do komisji rachunkowej wybrani zostali również dotychczasowi członkowie: pp. Jan Foldstandt, Max. Rubinsztejn, Stan. Jasiński, a na zastępcę Jakób Janasch; podczas posiedzenia akcjonarjuszów drogi wiedeńskiej, czynności assekurów spełniali pp. Józef Grodzki i Ludwik Grodzki, zaś na posiedzeniu drogi bydgowskiej, Mansfeld i Górski; sekretarzem był p. Henryk Samuel Glücksberg. Na posiedzeniu pierwszem znajdowało się akcjonarjuszów 27 reprezentujących 36,20 akcji z 256 głosami; dla uczestniczenia w zgromadzeniu złożono akcji 11,284, z kapitałem nominalnym rs. 1,128,400. Na posiedzeniu drugiem złożono akcji 2,619, obecnych było akcjonarjuszów 25 reprezentujących 1,086 akcij z 241 głosami. Rezultata ze zgromadzenia zarządu drogi wiedeńskiej za r. 1866, jakie już w pismie naszem podaliśmy, zyskały również jednozgodną akceptację. Φ.

* (Nabycie dóbr w północnozachodnim kraju). *Wil. Wiest.* podaje następne wiadomości o nabyciu przez rosjan dóbr w gubernjach wileńskiej i grodzieńskiej: 1) W gubernji wileńskiej, od czasu ogłoszenia Najwyższego postanowienia z d. 10 grudnia 1865 r. do kwietnia r. b., nabyte zostały przez osoby ruskiego pochodzenia *dwadzieścia pięć* dóbr nieruchomych, w tej liczbie jedne dobra skarbowe. Nadto, dwa dobra były sprzedane, ale aktów kupna jeszcze nie zawarto. W gubrnji wileńskiej, ogół ruskich właścicieli ziemskich jest *sześćdziesiąt pięć*. W liczbie nabytych dóbr, *jedne* mają przeszło 10 tysięcy desiatyn gruntu, *jedne* przeszło pięć tysięcy, *dwa* przeszło *trzy* tysiące, *pięć* dóbr przeszło tysiąc desiatyn, *trzy* przeszło 500 desiatyn, a reszta od 482 do 28 desiatyn. 2) W gubernji grodzieńskiej, przed ogłoszeniem Najwyższego ukazu z d. 10 grudnia 1865 roku było *czterdzieści pięć* dóbr, należących do osób wyznania prawosławnego; rozległość tych dóbr jest następująca: *jedne* dobra obejmują przeszło 6,000 desiatyn gruntu; *dwa* — przeszło 5,000; *cztery* — przeszło 3,000; *dziewięć* — przeszło 1,000; *pięć* — przeszło 500 desiatyn, a reszta od 500 do 25 des. — Po ogłoszeniu ukazu 10 grudnia, do 1-go maja 1867 r., nabyte zostały przez osoby ruskiego pochodzenia dwadzieścia trzy dobra, w tej liczbie jedne rządowe zwane Druskieniki. W ogóle w gubernji grodzińskiej jest *sześćdziesiąt siedm* dóbr, należących do ruskich właścicieli. (*Siew. Pocz.*)

---

* (Pomoc katolickich zakonników turkom). *Gołos* pisze: W dzienniku *Napredak* znajdujemy nowy przykład pomocy, jaką udzielają katoliccy zakonnicy turkom. Ojciec Laurenty z Foczi, zamieścił w *Bosańskim Wiestniku* list do administratora bośniackiej djecezji katolickiej ojca Grzegorza. W liście swym ojciec Laurenty broni mudisa Abdul-effendi od zarzucanych mu przez chrześcian oskarżeń o przestępstwa, za które nawet rząd padiszacha uznał za właściwe usunąć go od obowiązków gubernatora. Lecz straszne okrucieństwa mudisa znane są wszystkim i nietylko chrześcianie, ale nawet turcy cierpieli od ucisku tego „wyrzutka," jak go nazywał lud: „Wy odszczepieńcy narodu," powiada *Napredak*,—„bronicie jego prześladowców. Pogarda narodu będzie towarzyszyła wam do grobu. Pomnijcie zdrajcy, że sąd boski, sąd ludu już się zbliża i doścignie katów, którzy w ciągu tylu wieków uciskali lud. Czem usprawiedliwicie się przed groźnym sądem ludu?"

* (Książę Gorczaków). Jak donosi *Wiest'* d. 13 (25) czerwca, obchodzony był w Petersburgu, 50-letni jubileusz służby wice-kanclerza, księcia Aleksandrowicza Gorczakowa, tego wielkiego ruskiego pracownika, którym słusznie pyszni się Rosja cała, a szlachta ruska uważa za szczególny zaszczyt liczenie go w swej sferze. Podwładni księcia ofiarowali mu ogromne album, zawierające przeszło 400 fotograficznych portretów osób, tak będących obecnie w służbie w ministerstwie, jak i tych którzy byli w niem poprzednio. Oprócz tego, ze składek jednomyślnie złożonych, u jednego z znakomitszych tutejszych artystów, zamówiony został wielki w całej postaci portret księcia Aleksandra Gorczakowa, który na pamiątkę jego służby, będzie umieszczony w jednej z sal ministerstwa spraw zagranicznych.

Z *Gołosu* czerpiemy następujące krótkie biograficzne wiadomości o księciu Aleksandrze Gorczakowie. Protoplasta rodziny Gorczakowów, jest potomek Riurika, św. równego apostołom księcia Włodzimierza i św. księcia Michała Wsiewołodowicza Czernihowskiego, książę Iwan Teodorowicz Przemyślski z przydomkiem Gorczak. Syn Iwana Teodorowicza, książę Piotr Iwanowicz, który przyjął nazwisko Gorczakow, był w 1609 r. wojewodą w Smoleńsku, wraz z znakomitym bojarem Szejnem. Książę Aleksander Michałowicz Gorczakow, jedyny syn jenerał-majora księcia Michała Aleksandrowicza Gorczakowa, zmarłego 30 grudnia 1831 r. i księżny Heleny Bazylównej z domu baronówny von Fersen, wdowy po baronie Janie Gustawie von der Osten Sacken, pośle saskim przy dworze Katarzyny Wielkiej—urodził się 4 lipca 1798 r. Już w dzieciństwie wysunął się z szeregu ludzi zwyczajnych. Błysnący rozum, ogromne zdolności i namiętności do prac umysłowych, zaraz po wstąpieniu do liceum carskosielskiego (założonego przez cesarza Aleksandra I w 1810 r.), postawiły go na czele wychowańców naulubieńszego zakładu Najdostojniejszego jego założyciela. Towarzysz i przyjaciel sławnego A. S. Puszkina, barona M. A. Korffa i innych znanych ruskich pracowników, książę Gorczakow, ukończył kurs nauk w liceum w 1817 r. otrzymał za postępy złoty medal. Tegoż roku, 13 czerwca wstąpił do kancelarji ministerstwa spraw zagranicznych (natenczas kolegjum stanu), gdzie brał pierwsze lekcje dyplomacji, pod kierunkiem służącego natenczas w Rosji hrabiego Jana Cagle d'Istria. W 1820 roku. hrabia Nesselrode, udając się na kongres do Opawy (Tropau) i Lublany (Laibach), który dał podstawę zbrojnej interwencji do rewolucji neapolitańskiej i poskromił ją, wziął z sobą księcia Gorczakowa, jako jednego z najzdolniejszych swych podwładnych. Potem, książę, z wielkiem powodzeniem, zajmował różne posady przy naszych ambasadach za granicą. W 1841 r. mając rangę rzeczywistego radcy stanu, książę naznaczony został na nadzwyczajnego posła i pełnomocnego ministra przy dworze królewsko-wirtembergskim. W Wirtembergu książę miał możność wykazania swych zdolności w nader delikatnem poruczeniu, dotyczącem małżeństwa następcy tronu, obecnie króla wirtembergskiego, z Jej Cesarską Wysokością Wielką Księżniczką Olgą Mikołajówną, za wykonanie którego otrzymał rangę radcy tajnego i wirtembergski order korony 1-ej klasy. Zaburzenia w Europie w 1848 i 1849 r. zastały księcia Gorczakowa w Sztutgardzie; lecz podczas reakcji 1850 r. książe był wyznaczony na posła nadzwyczajnego przy związku niemieckim. Znakomity tak przedstawiciel Rosji w stosunkach z rządem związku niemieckiego i wpływ jego na sprawy wspomnionej epoki były tak wielkie, że rady księcia miały znaczny wpływ na postanowienie cesarza austrjackiego Ferdynanda, co do zrzeczenia się tronu na korzyść panującego obecnie jego synowca Ferdynanda Franciszka Józefa. Lecz wkrótce książę był powołany na pole bardziej odpowiednie jego zdolnościom i talentowi dyplomatycznemu. Podczas samego wiru kampanji krymskiej otrzymał przeznaczenie zarządzania ambasadą w Wiedniu (5 czerwca 1854 r.), a wkrótce potem zatwierdzony został w godności nadzwyczajnego posła i pełnomocnego ministra przy dworze wiedeńskim. W tej misji, oprócz walki z niechęcią dworu, trzeba było stawiać czoło osobistej nieprzyjaźni pierwszego ministra von Buol-Schausteina, i zniweczyć zdradliwe intrygi licznych w Austrji wrogów Rosji. Zadanie to zostało spełnione przez księcia Gorczakowa nietylko pomyślnie, ale i ze zręcznością dowodzącą, że książę posiadał wszystkie przymioty doświadczonego dyplomaty. W początku 1856 r., kiedy zawakowała posada ministra spraw zagranicznych, Najjaśniejszy Pan rozkazał księciu Gorczakowowi, zająć to zaszczytne i trudne stanowisko. Lepszy wybór trudno było zrobić; nikt nie był lepiej obeznany z bieżącą polityką; nikt przytem nie posiadał takiej dyplomatycznej energji jak książę Gorczakow. Od tej chwili polityczne stosunki Rosji z państwami zagranicznemi, odbywały się pod kierunkiem księcia Gorczakowa. W maju 1856 r. towarzyszył Najjaśniejszemu Panu do Warszawy, a w kilka miesięcy potem był obecny przy koronacji Ich Cesarskich Mości w Moskwie, i z tego powodu otrzymał rangę rzeczyczywistego tajnego radcy 14-go marca 1857 roku z najpochlebniejszym reskryptem wyliczającym dyplomatyczne jego zasługi; szczególniej na konferencji w Wiedniu. Najjaśniejszy Pan raczył udzielić mu order św. Włodzimierza 1-ej klasy a w sierpniu tegoż roku order św. Andrzeja. Dnia 17-go kwietnia 1862 r. książe wyniesiony został na godność wicekanclerza cesarstwa, a 30 sierpnia tegoż roku otrzymał brylantowe znaki orderu św. Andrzeja. Lecz jakkolwiek ważna była działalność księcia Gorczakowa, w 1862 r. powołany był do oddania narodowi ruskiemu jeszcze większych usług. Bunt polski, podtrzymywany przez rozległy spisek, organizowany za granicą i podżegany przez mnóstwo przekupionych zagranicznych politycznych organów, postawił Europę w nieprzyjazne względem Rosji położenie. Rosja nie mogła liczyć na sprzymierzeńców. Koniecznem było szukać obrony w własnych siłach w własnym narodzie. Książe w odpowiedzi na niesłychane mięszanie się obcych państw do naszych spraw wewnętrznych, wysłał znakomite depesze do naszych przedstawicieli dyplomatycznych przy dworach: londyńskim, francuzkim i wiedeńskim, i zmusił rządy trzech najsilniejszych państw europejskich do zrzeczenia się nieprawnego mięszania się. Zasługi księcia podczas polskiego buntu, godnie były ocenione przez Najjaśniejszego Pana. Książe 19 kwietnia 1864 r. zaszczycony został portretem Jego Cesarskiej Mości, ozdobionym brylantami, przy najłaskawszym reskrypcie. Zasługi księcia dawno zostały ocenione tak przez rosjan jak i przez cudzoziemców. Imię księcia Gorczakowa należy do historji; potomkowie lepiej ocenią jego czyny na korzyść rodzinnego kraju; nam pozostaje tylko życzyć, aby działalność jego nie znużyła się z wiekiem, i była tak pożyteczna dla Rosji jak dotąd.

* (Mowa cesarza Napoleona). Mowa, którą cesarz Napoleon miał 1 go b. m., przy rozdawnictwie nagród za przedmioty znajdujące się na wystawie powszechnej, jest następującej osnowy: „Panowie. Po dwunastoletniej przerwie, przychodzę po raz drugi rozdawać nagrody tym, którzy odznaczyli się najbardziej w pracach, zbogacających narody, upiększających życie i łagodzących obyczaje. Poeci starożytni opiewali świetnie igrzyska uroczyste, na które rozmaite ludy greckie gromadziły się dla współubiegania się o palmę zwycięztwa na wyścigach. Coby oni powiedzieli dziś, gdyby byli obecnymi na tych igrzyskach olimpijskich całego świata, na których wszystkie ludy, walcząc za pomocą inteligencji, zdają się zdążać razem, w szrankach nieskończonego postępu, ku ideałowi, do którego zbliżają się nieustannie, nie będąc atoli nigdy w stanie doścignąć go? Ze wszystkich punktów świata, reprezentanci nauki, sztuk i przemysłu, pospieszyli w zawody, i rzec można, że ludy i monarchowie przybyli dla uczczenia usiłowań pracy i dla uwieńczenia ich, przez swą obecność, ideą pojednania i pokoju. Rzeczywiście, w tych wielkich zgromadzeniach, mających na pozór za przedmiot same tylko interesa materjalne, myśl moralna wypływa zawsze ze współubiegania się inteligencji—myśl zgo-

dy i cywilizacji. Ludy, zbliżając się, uczą się poznawać i szacować się wzajemnie; nianawiści gasną i coraz bardziej utrwala się ta prawda, że pomyślność każdego kraju przyczynia się do pomyślności powszechnej. Wystawa z r. 1867 może być słusznie nazwana *powszechną*: gromadzi ona bowiem w sobie żywioły wszystkich bogactw kuli ziemskiej; obok najnowszych wydoskonaleń sztuki tegoczesnej, znajdują się utwory jak najoddaleńszych wieków, tak, iż przedstawia ona zarazem genjusza wszystkich wieków i wszystkich narodów. Jest ona powszechną: obok bowiem cudów, jakie zbytek rodzi dla niewielkiej liczby ludzi, zaprzątała się ona także tem, czego wymagają potrzeby ogółu. Nigdy jeszcze interesa klas pracujących nie obudziły tak ożywionych starań. Ich potrzeby moralne i materjalne, wychowanie, warunki życia tanim kosztem, kombinacje jak najpłodniejsze stowarzyszeń, były przedmiotem cierpliwych poszukiwań i dokładnych studjów. W ten sposób, wszystkie ulepszenia postępują razem naprzód. Jeżeli nauka, ujarzmiając materję, wyswobadza pracę, to kształcenie ducha, pokonywając występki, przesądy i namiętności gminne, wyswobadza ludzkość. Powinszujmy sobie, panowie, iż przyjmowaliśmy u siebie większą część monarchów i książąt europejskich, oraz tak znaczną liczbę spieszących do nas gości. Bądźmy także dumni, z tego, że pokazaliśmy im Francję taką, jaką ona jest, wielką, szczęśliwą i wolną. Trzebaby być pozbawionym wszelkiej wiary patrjotycznej, ażeby wątpić o jej wielkości, trzebaby zamykać oczy na rzeczywistość ażeby zaprzeczać jej pomyślności, trzebaby zapoznawać instytucje, które tolerują niekiedy nawet samowolę, ażeby nie widzieć w niej wolności. Cudzoziemcy mogli ocenić tę Francję, niegdyś tak niespokojną i szerzącą ten niepokój po za swe granice, dziś zaś tak pracowitą i spokojną, a zawsze płodną w idee wspaniałomyślne, przyswajającą swego genjusza cudom jak najbardziej rozmaitym, i niedającą się nigdy zdenerwować przez uciechy materjalne. Umysły rozważne odgadły bez trudu, że pomimo rozwoju bogactwa, pomimo niepokonanej dążności do dobrobytu, struna narodowa gotową jest zawsze do zadrgania, jak skoro chodzi o honor i ojczyznę; lecz ta szlachetna drażliwość nie może być przedmiotem obawy dla spokojności świata. Niech ci, którzy zabawili kilka chwil wśród nas, zaniosą do domu sprawiedliwe zdanie o naszym kraju; niech będą oni przekonani o uczuciach szacunku i sympatji, które żywimy dla obcych ludów, i o naszem szczerem życzeniu pozostawania z nimi w pokoju. Dziękuję komisij cesarskiej, członkom sądu przysięgłych i rozmaitym komitetom za roztropną gorliwość, jaką one rozwinęły przy wywiązywaniu się z ich misij. Dziękuję im także w imieniu księcia następcy tronu, którego, pomimo jego młodocianego wieku, szczęśliwy byłem, iż zrobiłem uczestnikiem tego wielkiego przedsięwzięcia, o którem zachowa on pamięć. Wystawa z r. 1867 za znaczy, spodziewam się, nową erę zgody i postępu. Będąc przekonany, że Opatrzność błogosławi usiłowaniom tych wszystkich, którzy, tak jak my, pożądają dobra, wierzę w tryumf stanowczy wielkich zasad moralności i sprawiedliwości, które czyniąc zadosyć wszelkim słusznym życzeniom, same jedne zdolne są utrwalić trony, podnieść narody i uszlachetnić ludzkość. *(La Fr.)*

* (Słowiańscy goście). *Mosk. Wied.* piszą: „Słowianie którzy przyjeżdżali do Moskwy z zagranicy, zawiązali najściślejsze związki szacunku i miłości z uniwersytetem moskiewskim, który przyjmował ich najuprzejmiej i miał sposobność przedstawienia im osobistego „pokarmu duchowego." Niektórzy z nich przywieźli z sobą i ofiarowali uniwersytetowi, z napisami, swe książki i dzieła. W ostatnich dniach pobytu, z szczególną ochotą wpisali swe nazwiska do uniwersyteckiej księgi zwiedzających. Niektórzy dodali po kilka słów „na pamiątkę." Przytaczamy tu te wyjątki w tłumaczeniu, z dodatkiem że większa część tych zdań *umyślnie* pisana jest kirylicą, chociaż w różnych słowiańskich narzeczach. „Swoi do swego, tak też należy według słuszności." *Palacki.* — „Spodziewajmy się". *Riger.* — Jeżeli chcesz zyskać wdzięczność kraju, nie licz na dobre usposobienie." *Brauner.* — „Dopóty naród jest swoim, dopóki strzeże swych pamiątek." *Erben.* — „Jako wierny syn, całe swe życie ciągle poświęcaj sławie." *Gora.* - „Naprzód, naprzód." *Wawro.* — „Wzajemność jest gwiazdą, prowadzącą wszystkie plemiona słowiańskie do szczęścia." *Majar.* — „Nikt piękniej nie wznosi śmiałego swego czoła przed krajem rodzinnym, jak ten, kto w swem sercu nosi cały naród." *Szafarik.* — „Wiadomość jest siłą, która w XIX wieku tworzy cuda." *Gergjewicz.* — „Dotąd słowiańscy bracia mało wiedzieli o sobie wzajemnie, dla tego i świat mało o nich wiedział. Odtąd, da Bóg, będzie inaczej." W *Moskwie (słowiańskiej Jerozolimie) dr. Rodiwojewicz, syn serba, wnuk słowieńca.* — „Pozdrowienie od graniczanów, świętej matce Moskwie". Ksiądz *Begowicz.* — „Nie zapominajcie o waszych młodszych braciach; oni na zawsze zachowają dla was wdzięczność." Ksiądz *Kikicz.* — „Sława świętej Rosji i jej walecznemu, zwycięzkiemu ludowi." *Barako* (serb z Karlowca). — „Raduj się święta matko Moskwo! ponieważ cała słowiańszczyzna, świętuje w sobie swe odrodzenie. Wszechmocny, błogosław rodzinę Monarszą i lud ruski!" *Wukotinowicz.* — „Niech zmartwychpowstanie Bóg i upadną wszyscy wrogowie słowiańszczyzny!" Protoprezbyter *Milutynowicz.*

* (Zdanie p. Koźmiana). W *Warsz. Dniew.* czytamy: „W feljetonie *Dziennika Poznańskiego* zamieszczane są już drugi rok „Wspomnienia" znanego polskiego patrjoty, Andrzeja Edwarda Koźmiana. W rozdziale XIV tych wspomnień (Nr. 139) jest mowa o rewolucji polskiej 1830—1831 r. W początku tego rozdziału, jak sam powiada, chcąc być zupełnie bezstronnym, dodaje: „że ci, którzy byli sprawcami „powstania i głównymi w niem działaczami, stali się „zabójcami i ówczesnego bytu kraju i jego przyszło- „ści—na długo—może niestety! na zawsze." Wyznanie to godne jest uwagi, tembardziej że wypowiedziane jest przez człowieka, którego nie można podejrzywać wcale o obojętność dla polskiej sprawy, tembardziej w szpaltach *Dziennika Poznańskiego*, gdzie p. Koźmian mógł wypowiedzieć i wydrukować co mu się podobało. Przekonani jesteśmy, że Mierosławski i spółka, nazwą p. Koźmiana za jego otwartość zdrajcą; lecz dla rozsądnych polskich patrjotów, zdanie p. Koźmiana, będzie nowym dowodem, że tylko na legalnej drodze kraj może dojść do bogactwa i pomyślności, lecz nie na drodze złudzeń i pustych marzeń pp. Mierosławskich, prowadzących kraj do ruiny, zbałamucających większość narodu polskiego, który dowiódł już nie raz swą polityczną niedojrzałość i brak taktu. Ciekawemby było zdanie p. Koźmiana, o ostatniem polskiem powstaniu z 1863 r.?...—*ko*".

Austrja.

* (Ministerstwo). Stronnicy ministerstwa parlamentarnego są mocno niezadowolnieni z tego, że żaden z członków większości rady państwa nie został powołany na ministra, i że nawet osobistość nie należąca wcale do składu rady państwa, mianowicie p. Hye, został mianowany ministrem sprawiedliwości i wyznań. *(Nordd. A. Z.)*

* (Sejm węgierski). *Peszt, 1 lipca.* Na publicznem posiedzeniu izby deputowanych, minister Miko przedstawił w zmienionej formie projekt o kolejach żelaznych, który po pierwszem i drugiem odczytaniu został przyjęty. Wniosek postawiony przez Tiszę co do konieczności zbudowania kolei debreczyńsko-szathmarskiej, wzięty będzie później pod obrady. *(Cor. Bür.)*

* (Cesarz Maksymiljan). *Wiedeń, 1 lipca. Wien. Z.* pisze: Chociaż podane przez nas wiadomości o losie cesarza meksykańskiego pochodziły ze źródła pozostawiającego mało nadziei, ażeby wiadomość ta miała się nie potwierdzić, nie możemy jednak zamilczeć, że według dziś nadeszłych wiadomości z Paryża i Londynu, w obydwóch tych miastach nic zupełnie nie wiedzą o podobnym fakcie, i że dotychczas jeszcze nie nadeszło żadne objaśnienie zażądane telegrafem od posła austrjackiego w Waszyngtonie, barona Wydenbrucka.

Francja.

* (Sułtan turecki). *Monitor* donosi pod datą 1-go b. m: „Sułtan Abdul-Aziz-Chan, cesarz ottomański, książę Mehemed-Murad-effendi, domniemany następca tronu tureckiego, książę Abdul-Hamid-effendi, synowiec sułtana, i Jussuf-Izzeddin-effendi, syn sułtana, przybyli do Paryża wczoraj, o godzinie wpół do piątej wieczorem, z Konstantynopola. Cesarz i książę Napoleon, w towarzystwie wielkiego koniuszego i adjutanta służbowego, udali się na dworzec drogi żelaznej ljońskiej dla powitania sułtana i książąt tureckich. Sułtan przyjęty został jak najżywszemi okrzykami. Do powozu cesarskiego wsiedli: sułtan, cesarz, książę Napoleon i Fuad-pasza. W drugim zaś powozie zajęli miejsca: książę Mehemed-Murad-effendi, domniemany następca tronu tureckiego; książę Abdul-Hamid-effendi, jego brat; książę Jussuf-Izzedin-effendi, syn sułtana, i książę Joachim Murat. Cesarzowa oczekiwała na sułtana i cesarza u dołu wielkich schodów pałacu tuileryjskiego. Cesarzowej towarzyszyli: księżna Marja Klotylda, małżonka księcia Napoleona, książę Lucjan Murat z małżonką, oraz książę Napoleon-Karol-Bonaparte z małżonką. Ich cesarskie moście, tudzież książęta i księżny, udali się do sali Apollona, zkąd przeszli po kilku minutach do sali pierwszego konsula. Po przedstawieniach, cesarz odprowadził sułtana i książąt tureckich do pałacu Elysée, w towarzystwie tegoż samego orszaku, który eskortował ich do pałacu tuilerjskiego." *La France* dodaje do tego: „Sułtan Abdul-Aziz zabawi w Paryżu do 12-go lipca, poczem uda się do Londynu, zkąd wyjedzie 20-go napowrót do swych posiadłości. Odbędzie on podróż do Konstantynypola lądem i przejeżdzać będzie przez Wiedeń. Cesarz i cesarzowa austrjaccy odłożyli swą podróż do Paryża do końca b. miesiąca, gdyż przyjmować będą sułtana tureckiego w jego przejeździe przez Wiedeń."

Turcja.

* (Rozruchy bulgarskie). Korespondenci *Wanderer'a* donoszą, że ruch bulgarski przybiera coraz bardziej zatrważające rozmiary. Nowe podatki nałożone przez rząd turecki na mieszkańców Bulgarji, powiększyły jeszcze ich niezadowolnienie. Ludzie zdolni do noszenia broni, udają się ciągle w góry. „Na Bałkanie, powiada korespondent z Ruszczuka do dziennika wiedeńskiego, więcej znajduje się teraz powstańców odważnych i dobrze uzbrojonych, niż potrzeba do utrzymania w szachu przez długi czas armij tureckiej. Bulgarowie wzięli sobie za hasło: bić się i nie spocząć tak długo, dopoki ostatniego turka nie wypędzą z Bulgarij." Szczęściem dla sułtana, świetne i szumne uroczystości przygotowane dla niego obecnie w Paryżu, osłabią złe wrażenie, jakieby w innych okolicznościach mogły wywrzeć na nim te złowieszcze nowiny. *(Nord.)*

* (Powstanie bulgarskie). Podług raportów tureckich, spokojność została całkiem przywróconą w Bulgarji; pomiędzy bulgarami znaleźli się zdrajcy, którzy zakomunikowali władzom wiadomości o całym planie, częścią projektowanego, częścią do skutku już przyprowadzonego powstania w Bałkanach, skutkiem czego przewódcy zostali aresztowani i osądzeni. Zachodzi jednak pytanie, czy raportom tym nie zaprzeczą wersje z innych źródeł, co miewało dotąd stale miejsce co do wszystkich wiadomości pochodzących z Konstantynopola, wiadomo bowiem, że zaprzeczono także wiadomości o zwycięztwie odniesionem jakoby przez Omera-paszę pod Lassithi. *(Nordd. A. Z.)*

Włochy.

* (Najście granic papiezkich). *Monitor* powiada, że usiłowanie najścia granic terytorjum papiezkiego, od strony Terni, nie wywołało żadnych rozruchów w prowincji Civita-Vecchia, gdzie zresztą dowiedziano się wkrótce, że napastnicy zostali z łatwością rozproszeni.

* (Napaści dzienników). Dzienniki włoskie występują z ostrą krytyką wymierzoną przeciwko Prusom za sprawy holenderską i duńską. *(La. Patr.)*

* (Parlament włoski). *Florencja, 1 lipca.* Izba deputowanych postanowiła wziąć w piątek pod rozprawy projekt dotyczący dóbr kościelnych. Przy rozprawach nad traktatem handlowym austrjacko-włoskim zażądali niektórzy deputowani odroczenia obrad, aż dopóki nie zostanie rozstrzygniętą kwestja co do uregulowania granic. Na interpelację deputowanego Bixio, który dowiedział się, że Austrja i inne mocarstwa chcą zawrzeć pomiędzy sobą traktat z przeznaczeniem politycznem, który dla Włoch byłby szkodliwy, prezes ministrów Rattazzi odpowiedział, że nic zupełnie o tem nie wie; wiadomo mu jednak, że jedno z mocarstw chciało dawniej skłonić Francję, Austrję i Prusy do zawarcia niepomyślnego dla Włoch traktatu, ale próba ta nie powiodła się, i być może, że mocarstwo to zechce ponowić swoje usiłowania. Prezes ministrów utrzymuje, że traktat handlowy z Austrją jest korzystny dla interesów włoskich. Co do kwestji uregulowania granic, spodziewa się on, że tylko przez dobre stosunki z Austrją, dojdzie się do tego uregulowania granic z zadowolnieniemniem obu mocarstw. *(Cor. Bür.)*

Korespondencje Dziennika Warszawskiego.

Paryż, 29 czerwca.

Reakcja przeciw Prusom.—Uzbrojenia.—Zakupywanie koni.—Rozdawnictwo nagród wystawcom.—Dziennik *Droit.* — *Gazeta Narodowa* o Berezowskim.—Kłamstwa *Czasu.* —Prochowski.

Reakcja przeciw Prusom nie ustaje tu. Kilku krzykaczy z opozycji widzi wszystko w czarnych kolorach: hr. Bismarck czyni to, hr. Bismarck czyni owo, zagraża naszym granicom. Zdaje się atoli, że rząd francuzki mało się troszczy o te krzyki.

Uzbrojenia francuzkie nie ustają, lecz nie są dla wszystkich widoczne. Tak między innemi, trzymane są dotąd w zamknięciu w skrzyniach małe działa przenośne, które są przeto dotąd tajemnicą dla wszystkich, dyrekcja zaś artylerji, która miała umieścić na wystawie ogromne działo, dla pokazania, że posiada takie działa, które nie ustępują działu pruskiemu Krupp'a, wolała nie wystawiać go, ażeby nie dopuścić do zbadania systemu francuzkiego.

Zakupywanie w Węgrzech koni na rzecz Francji trwa dotąd; wydatki na ten cel, dołączone do 160 miljonów wydanych cztery miesiące temu, w chwili wszczęcia kwestij luksemburgskiej, spowodują bezwątpienia pożyczkę.

W przyszły poniedziałek, mieć będzie miejsce rozdawnictwo nagród przyznanych wystawcom. W gmachu przeznaczonym na tę uroczystość, znajdować się będzie 17,000 osób, oprócz orkiestry liczącej 500 muzykantów i chórów złożonych z 15,000 osób.

Dziennik *Droit* donosi, że proces Berezowskiego wytoczony zostanie w sądzie przysięgłych w końcu pierwszej połowy lipca.

Czas każe sobie pisać z Paryża co następuje: „Cesarz polecił ministrowi de la Valette zganić *Pays* za jego artykuły, w których powoływał się na *Dzien. Warsz.* przeciw Polsce." Nowe kłamstwo, gdyż cesarz Napoleon nie dał w tym względzie żadnego rozkazu margr. de la Valette, minister zaś spraw wewnętrznych nie zganił bynajmniej dziennika *Pays*, a to po prostu dla tej przyczyny, że minister ten nie jest płatny przez rewolucję polską, a zatem nie jest na jej usługach. *Pays* zaś jest dziennikiem zbyt oddanym cesarstwu, ażeby chciał narażać się na jakąkolwiekbądź naganę, zwłaszcza z powodu wychodźców polskich, których nienawidzi jako próżniaków i włóczęgów.

Niejaki Prochowski, eks-profesor barykad z r. 1851 w Paryżu, który był trzymany kilkakrotnie w Mazas i innych więzieniach, zawiązał obecnie „towarzystwo prawdziwych patrjotów." Ci prawdziwi patrjoci są również prawdziwymi pijakami, jak i prezes ich. Pierwszą czynnością tego towarzystwa było oświadczenie, że Berezowski jest wielkim człowiekiem, wielkim obywatelem i męczennikiem wolności. *X.*

Rozmaitości.

* (Jeszcze jedno spalenie). Z Bleiburga piszą do *Wanderera*. Dnia 16 czerwca wieczorem zamek Bleiburg był widownią smutnego wypadku. Hrabina Gabrjela v. Thurn chcąc zapalić lampę na swoim biurku, nie zauważyła że płonąca fosforyczna główka zapałki upadła na jej suknię, tak iż biedna kobieta w jednej chwili stała w płomieniach. Mimo wszelkiej pomocy, przy czem mąż hrabiny bardzo mocno poparzył sobie ręce, suknia wraz z spódnicami spłonęły zupełnie, a biedna w bardzo niebezpiecznym znajduje się stanie.

* (Sezon w Karlsbadzie). Tegoroczny sezon w Karlsbadzie, jak donoszą pod d. 19 b. m., jest bardzo ożywiony. Przybyło tu już 5,500 osób, z których obecnie bawi 2,400, chociaż pogoda jeszcze się zupełnie nie ustaliła. Od ośmiu dni, po wielkich upałach, panują wielkie deszcze wraz z gradem przy 4-ch do 9 iu stopni ciepła, tak, iż damy nasze w sukniach klinowych wyglądają jak zmarznięte rośliny zwrotnikowe. Przy tem ceny poszły znacznie w górę; mieszkania droższe są o 50 do 100 pr. jak dawniej, a karty w restauracjach wykazują ceny, jakie jeszcze nigdy nie istniały. Głów koronowanych nie ma żadnych; oficerowie austrjaccy stronią od prusaków, w ogóle można spostrzedz złe usposobienie, jakie tu nigdy nie istniało.

* (Wzajemność). *Köln. Z.* pisze pomiędzy innemi z Paryża: Słynna w Niemczech pani *Fachini* należy do osób, które przyjmowane były przez wice-króla Egiptu. Pani Fachini, utrzymując że jest rodem z Egiptu, upraszała o audjencję, której jej też nie odmówiono. — Bawiła przeszło godzinę u wice-króla, który zresztą jest bardzo przystępnym. (Pani Facchini również).

* (Szczegolne zdarzenie w Belgradzie). Niedawno w Belgradzie miał miejsce zajmujący, a nawet zabawny wypadek, który wywołał powszechne zajęcie w stolicy Serbji i nie jest bez pewnego znaczenia. Kilku Serbów, znanych patrjotów w Belgradzie, przechodziło ulice z zarosłemi prawie do pasa brodami, a za nimi szli cyrulicy z brzytwami w ręku; tak weszli oni do twierdzy, gdzie cyrulicy pogolili im brody. Zdarzenie to miało znaczenie następujące: Podczas bombardowania Belgradu w roku 1862, serbowie ci dali sobie słowo nie golić się dopóty, dopóki nie będą mogli ogolić się wewnątrz twierdzy, po ewakuacji jej od wojsk tureckich.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

*(Nowe dzieło). Zeszyt 11-ty *Historji Rzymskiej Momsena*, tłumaczonej przez T. Dziekońskiego, wyszedł z druku i prenumeratorowie odebrać go mogą w księgarniach i kantorach, gdzie wnieśli opłatę. Zeszyt 12-ty wyjdzie dnia 10 lipca r. b. Ktoby z prowincji nadesłał 8 rs. lub w dwóch ratach po rsr. 4, pod adresem J. Ungra wydawcy, otrzymywać będzie zeszyty, w miarę wyjścia, franco.

* Nr. 105 *Kłosów*, wyszedł z druku i zawiera:— Officjalista p. A. Pługa III. c. d.)—Jeden z odczytów Karola Dickens'a, p. P. F. (dok.)—Marzenie szczęściem (wierz) p. C. K.—Jak posiejesz, tak zbierzez. Powiastka A. Prueby, p. S. z Z. D.—Zadnieprze; notatki z podróży, p. E. Chłopickiego.—Jan Herburt, p. K. Wł. Wójcickiego. (z drzew.)—Literatura krajowa, p. F. H. L.: II. Pisma perjodaczne —Rusalna noc na Polesiu, p. Em. Ejsmond.—Wojak Jonasz. S. Petöfiego, przeł. W. Skiba Przegląd polityczny.—Domki ruskie. Pawilon hiszpański. Pawilon turecki Latarnia morska; Pawilon belgijski. Pawilon portugalski, (z drzew.)—Szkice fotograficzne F. Kostrzewskiego: Targ za Żelazną Bramą w Warszawie.—Na targu wełnianem w Warszawie, szkic humorystyczny F. Kostrzewskiego.—Oprócz tego wyszły z druku:—Nr. 24 *Przeglądu Katolickiego*.—Nr. 326 *Przyjaciela Dzieci*.—Nr. 27 *Bluszczu*.—Nr. 27 *Opiekuna Domowego*.—Nr 25 *Tygodnika lekarskiego*.—Zeszyt 13-ty *Kółka Domowego*.

Warszawa, dnia 22 Czerwca (4 Lipca).

Kalendarz

W piątek, 5 lipca, — śśw. Filomeny pan. i Cyrylli męcz.—Słońce wsch. o godz. 3 min. 47; zach. o godz. 8 min. 21.

W sobotę, 6 lipca, — śśw. Izajasza pror. i Dominiki pan. męcz. — Słońce wsch. o godz. 3 min. 48; zach. o godz. 8 min. 20.

Stan pogody

Dziś z rana + 14°1. R. ciepła.

Wczoraj.	o godz. 6 z rana.	o god. 4 po poł
Barometr w milimetrach	734.9	746.5
Termometr Reaum	+ 15°0	+ 22°4
Stan nieba	pogodny	pochmurny

Największe ciepło + 25°0, R. Najmniejsze ciepło + 14°0 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 8 cali 9.

Widowiska

WIELKI TEATR. — *Dziś*, operetka **Dziesięć cór na wydaniu**; balet **Wesele w Ojcowie**.

TEATR ROZMAITOSCI. — *Jutro*, **Chatka w lesie; O chlebie i wodzie**. — *Wczoraj*, dawano **Po dwóch latach; Przysięga Horacego; Kapelusz zegarmistrza**, było osób 160.

DOLINA SZWAJCARSKA. — *Dziś*, we czwartek, orkiestra Fausta i Orzechowskiego, wykona po raz pierwszy: 1) **Symfonję** B-dur Haydena; 2) Ave Marja na 3 trąbki, Lachnera; 3) Koncert na wiolonczeli, Goltermana, wykona p. Wendel. — Początek o godzinie 6½. — Cena wejścia od osoby kop. 30. — W razie niepogody, koncert odbędzie się w salonie. — *Wczoraj*, było osób 52.

ALKAZAR FRANCUZKI (dawniej Odeon—na Krakowskiem-Przedmieściu). — *Dziś i codziennie*, **Przedstawienie śpiewaków francuzkich**. — (Początek o godz. 7-ej).— *Wczoraj*, było osób 202.

TIVOLI. —*Dziś i codziennie*, przedstawienie trupy **śpiewaków niemieckich**, pod dyrekcją p. *Plambecka*.— Początek o godzinie 7½.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie* od godziny 10 z rana do wieczora. —Cena wejścia kop. 15; w niedziele zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZOW i STAROŻYTNOŚCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich).— *Codziennie* od godziny 10 rano do 4 po południu.—Cena wejścia kop. 10.

NA PLACU NALEWEK. *Codziennie*, PANORAMA *Karola Fejta*, — zawierająca różne widoki i epizody z wojny między Austrją i Prusami.

* Przyjechał do Warszawy: rzeczywisty radca stanu *Wesołowski*, z Petersburga; — wyjechali: jenerał-lejtnant *Kaufman*, do Brześcia; jenerał - majorowie: *Swieczyn*, do Petersburga; *Chomentowski*, do Brześcia; rzeczywiści radcowie stanu: *Kniaziewicz*, do Petersburga; *Parzelski*, do Berlina.

* W dniu wczorajszym przyjechało koleją żel. warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 604, wyjechało osób 854;—koleją żel. petersb.-warsz. przyjechało osób 196, wyjechało osób 205; —koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 157, wyjechało 164;— statkami parowemi przyjechało osób 60, wyjechało osób 76;—w ogóle przyjechało osób 1256, w tej liczbie z zagranicy 128, wyjechało 1495, w tej liczbie za granicę 187.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w d. 21 (3) b. m., pod adresem, a mianowicie: Nimiecki w Nowogrodzie, Frejman w Wenden, Rozenthal w Białymstoku, Mijakowski w Moskwie.

* Dnia 21 (3) b. m. chorych w ośmiu cywilnych szpitach: przybyło 49, wyzdrowiało 62, umarło 1, pozostało 1597 (mężczyzn 718, kobiet 879), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 157, kobiet 176.

* W dniu 21 (3) bież. mies. i roku, **urodziło się** *chrześcjan*: płci męzkiej 5, żeńskiej 4, *starozakonnych*: płci męzkiej 4, żeńskiej 3, razem 16;— **zawarło** śluby małżeńskie par: *chrześcjan*: —, *starozakonnych*: 1;— **umarło**: *chrześcjan*: płci męzkiej 7, żeńskiej 3; *starozakonnych*: męzkiej 1, żeńskiej 1, razem 12.

Ceny targowe.

dnia 22 czerwca (3 lipca) 1867 roku.

RODZAJ PRODUKTÓW	Czetwert		Korzec od — do			
	rsr.	kop.	ruble sr. i kopiejki			
Pszenica	14	88	7	80	9	30½
Żyto	—	—	—	—	—	—
Jęczmień	—	—	—	—	—	—
Owies	4	68	2	70	2	92½
Groch polny	12	—	6	75	7	50
Kartofle	4	56	2	70	2	85

Pud siana od kop. 26 —30. Pud słomy od kop. 35 — 37½.
Dowozy: Pszenicy 15; Żyta —; Jęczmienia —; Owsa — czetwerti.
Wiadro okowity od rs. 4 kop. 20 do rs. 4 kop. 29.
Garniec „ od rs. 1 kop. 40 do rs. 1 kop. 43

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 22 Czerwca (4 Lipca) 1867 r.

MONETY.	Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Pół-Imperjały Rosyjskie	—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne	—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie	—	—	—	—
Pruski Kurant za 100 tal	—	—	—	—
PAPIERY. (bez wartości kuponu)				
Obligi Skarbu za rs. 100	—	—	—	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100	—	—	—	—
Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę	—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit. A po złp. 300 za sztukę	—	—	—	—
Lit. B po złp. 200 za sztukę z kuponem	—	—	—	—
„ „ „ bez kuponu	—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100.	79	17	78	67
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs.100*)	71	17	70	83
Listy likwidacyjne za rs. 100*)	59	17	58	83
Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100 Rs.	—	—	—	—
5 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100	—	—	—	—
6 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1855 za r. 100	—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100	—	—	—	—
Metaliki Lutowe za rs. 100	—	—	100	—
„ Sierpniowe za rs. 100	—	—	100	—
Rosyjska pożycz. prem. z 1865 rs. 100	115	—	114	50
„ „ „ 1866 „ 100	107	50	107	—
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125	—	—	—	—
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. pofrank 2000 za rs. 100	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę	—	—	—	—
Obligacje Drogi Żel. Warsz.-Wied. po frank. 500 za sztukę	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100	57	—	—	—
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Terespolskiej za rs. 100	85	—	—	—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100	84	—	—	—

WEXLE.			Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Berlin	100 Tal.	2 m.	110	10	109	30
„	„ „	k. t.	—	—	—	—
Wrocław	„	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk	„ „	2 m.	—	—	109	80
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	—	—	—	—
Londyn	1 Ft. St.	3 m.	7	60	—	—
Paryż	300 Frank.	2 m.	89	55	—	—
Wiedeń	150 Zł. W. A.	2 m.	89	55	—	—
Petersburg	100 Rsr.	1 m.	—	—	—	—
„	„ „	k. t.	—	—	—	—
Moskwa	„ „	1 m.	—	—	—	—
„	„ „	k. t.	—	—	—	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych.... rs. — k. 13⅓
* „ „ od Listów Likwidacyjnych. rs. — k. 37 7/9

KURSA TELEGRAFICZNE
AJENTURY RUDOLFA OKRĘT
z Berlina, d. 21 Czerwca. (3 Lipca) 1867 roku.

Z BERLINA	[illegible]	płacą
5-ta Pożyczka Rosyjska		60½
Obligacje Skarbowe 4%		65½
Listy Zastawne 4%		57½
Bilety Banku Rosyjskiego		81¾
Weksle na Warszawę		81½
„ Petersburg 3 tygodn.		90⅝
„ „ 3 miesięczny		89⅛
„ Londyn 3 „		—
„ Paryż 2 „		—
„ Hamburg 2 „		—
„ Wiedeń 2 „		8[illegible]½
Koleje Rosyjskie		7 7/8
Kolej Terespolska		71½
dto Warszawsko-Wiedeńska		60
Listy Likwidacyjne		48¼
Nowa pożyczka premjowa 1-em		96⅞
„ „ „ 2-em		9 ½
Żyto na targu		62¼
dto „ dostawą	wjesieni	53¼
Z WIEDNIA		
Weksle na Londyn		125 30
„ Hamburg		92 70
„ Paryż		49 80
Pożyczka Narodowa		69 70
5% Metaliki		59 80
Akcje Banku Kredytowego		188 60
Z PARYŻA.		
Renta 3%		68 50
Renta Włoska		51 40
Akcje Kredytu Ruchomego		355
Z LONDYNU		
3% Papiery (Consols)		91½

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

(N. D. 3820) *Komisja Rządowa Sprawiedliwości.*

W zastosowaniu się do Art. 44 K. C. P., podaje do wiadomości stron interesowanych, iż Trybunał Cywilny w Warszawie, wyrokiem z dnia 5 (17) Maja r. b. na powództwo Jana Stembnowskiego wydanym, badanie świadków celem uznania Karola Stembnowskiego za zniknęłego, nakazał i do wyprowadzenia tego badania Podsędka Sądu Pokoju Wydziału IV w Warszawie wydelegował.

Warszawa d. 21 Czerwca (2 Lipca) 1867 r.

Członek Komisji,
Rzeczywisty Radca Stanu Łaski.
Naczelnik Wydziału Puchalski.

(N. D. 3804) *Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.*

Na skutek żądania przez stronę interesowaną wniesionego, a właściwemi dowodami popartego i w zastosowaniu się do art. 3 Najwyższego Ukazu z dnia 14 (26) Grudnia 1865 roku o poszukiwaniu zagubionych lub skradzionych Listów Zastawnych lub kuponów, podaje do powszechnej wiadomości, iż ksiądz Józef Nowicki, Wikarjusz przy kościele we wsi Sokółka w Gubernji Grodzieńskiej położonej utracił Listy Zastawne Okresu III Serji 1, Lit. B. 12,250, 12,958, 27,552, 27,717, 28,497, wszystkie z dwoma kuponami, to jest z półroczy 2-go 1867 r. i 1 go 1868 r.

Ostrzega się przeto, że obieg powyższych Listów i należących do nich kuponów zakwestjonowany niniejszem zostaje i że w skutek tego, każdy nabywca listu lub kuponu zakwestjonowanego, byłby powołanym przez poszkodowanego do rozprawy sądowej o własność zakwestjonowanego listu lub kuponu.

Warszawa d. 15 (27) Czerwca 1867 r.

p. o. Prezesa,
Jenerał Lejtnant, Gieczewicz.
Pisarz, Iżycki.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 3497). *Naczelnik Powiatu Zamojskiego.*

Podaje się do publicznej wiadomości, że dnia 6 (18) Lipca 1867 r. na wydzierżawienie do końca 1868 roku dochodu szlachtuzowego należącego do Kasy Ekonomicznej miasta Zamościa, od sumy rocznej rs 500 na wartości dochodu ustanowionej; odbędzie się w biurze Naczelnika Powiatu Zamojskiego licytacja in plus, przez opieczętowane deklaracje podług wzoru niżej zamieszczonego podawać się winne. Vadium wynosi na rs. 65. Deklaracje przyjmowane będą od godziny 9 z rana, do 5 z południa, zaś o innych warunkach chętni konkurenci każdego czasu w godzinach biurowych wyjąwszy święta dowiedzieć się mogą.

Deklaracja.

W skutek ogłoszenia z dnia Maja (Czerwca) r. b. Nr. podaję niniejszą deklaracją, że obowiązuję się wziąść w dzierżawę, której czas liczyć się ma od dnia odbytej licytacji do d. 31 Grudnia (12 Stycznia) 1868/9 r. dochod Kasy Ekonomicznej miasta Zamościa pod tytułem szlachtuzowej, to jest od zabijania i oczyszczania zwierząt domowych na rzeź przeznaczonych w miejskiej Bydłobojni za sumę rs. N. N. (wpisać literami i numerami) poddając się zresztą wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami przedlicytacyjnemi objętym. Zaświadczenie Kasy N. N. na złożone w niej vadium wynoszące N. N. dołączone, które w razie nieutrzymania się sam odbiorę, lub o odesłanie pocztą na mój koszt upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N. pisałem dnia N. N. roku N. N.

(podpisać imie i nazwisko)

(cała deklaracja winna być napisana czytelnie, wyraźnie, i bez poprawek pod nieważnością).

Zamość d. 31 Maja (12 Czerwca) 1867 r.

Major, Cerski.

(N. D. 3772). *Начальникъ Ласкаго Уѣзда.*

Объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что въ Управленіи Ласкаго Уѣзда, будутъ производится изустные торги на двухлѣтнее арендное содержаніе пропинаціонныхъ доходовъ на крестьянскихъ земляхъ, въ частныхъ имѣніяхъ считая съ 20 Августа (1 Сентября) 1866 по тоже число 1868 года съ годичной уменьшенной на ¼ часть суммы арендной на повышеніе, а именно:

6 (18) Іюня 1867 г. въ 11 часовъ утра на арендное содержаніе пропинаціонныхъ доходовъ.

1. Въ имѣніи Сарновъ съ установленной годичной цѣны 102 р. с. залогъ къ торгу назначенъ въ 25 руб. 50 коп. сер.

2. Въ имѣніи Грабовѣ съ установленной годичной цѣны 42 р. с. залогъ къ торгу назначенъ въ 10 руб 50 коп. сер.

3. Въ имѣніи Глуховъ съ установленной годичной цѣны 94 руб. 50 к. с. залогъ къ торгу назачёнъ въ 23 р. 62½ к.

4. Въ имѣніи Ястржембице съ установленной годичной цѣны 36 р., залогъ къ торгу назначенъ въ 9 р. с.

5. Въ имѣніи Русецъ съ установленной годичной цѣны 234 руб. залогъ къ торгу назначенъ 58 р. 50 к.

6. Въ имѣніи Сѣмѣховъ съ установленной годичной цѣны 40 руб. 50 коп., залогъ къ торгу назначенъ въ 10 руб. 12½ копѣекъ.

10 (22 Іюля 1867 г. въ 11 часовъ утра, на арендное содержаніе пропинаціонныхъ доходовъ:

1. Въ имѣніи Осѣчно съ установленной годичной цѣны 31 руб. 50 коп. сер. залогъ къ торгу назначенъ въ 7 руб. 87½ коп. сер.

2. Въ имѣніи Бржиковъ съ установленной годичной цѣны 130 руб. 50 коп., залогъ къ торгу назначенъ въ 32 руб. 62½ коп. сер.

3. Въ имѣніи Заблоцѣ съ установленной годичной цѣны 42 руб., залогъ къ торгу назначенъ въ 10 руб. 50 к.

4. Въ имѣніи Дзбанки съ установленной годичной цѣны 169 руб. 50 коп., залогъ къ торгу назначенъ въ 42 руб. 37½ коп с р.

5. Въ имѣніи Вержхи съ установленной годичной цѣны 19 руб. 50 коп., залогъ къ торгу назначенъ въ 4 руб. 87½ коп.

6. Въ имѣніи Сьщановъ А, съ установленной годичной цѣны 13 руб. 50 коп., залогъ къ торгу назначенъ въ 3 руб. 37½ копѣекъ.

13 (25) Іюня 1867 г. въ 11 часовъ утра, на арендное содержаніе пропинаціонныхъ доходовъ:

1. Въ имѣніи Сьщановъ Б, съ установленной годичной цѣны 13 руб. 50 коп., залогъ къ торгу назначенъ въ 3 руб. 37½ копѣекъ.

2. Въ имѣніи Сьщановъ Ц, съ установленной годичной цѣны 22 руб. 50 коп., залогъ къ торгу назначенъ въ 5 руб. 62½ коп. сер.

3. Въ имѣніи Козубы старе Б, съ установленной годичной цѣны 12 руб., залогъ къ торгу назначенъ въ 3 р. с.

4. Въ имѣніи Козубы Нове съ установленной годичной цѣны 30 руб., залогъ къ торгу назначенъ въ 7 руб. 50 к.

5. Въ имѣніи Брудъ съ установленной годичной цѣны 21 руб, залогъ къ торгу назначенъ въ 5 р. 25 к. с

6. Въ имѣніи Сѣльдце съ установленной годичной цѣны 90 руб., залогъ къ торгу назначенъ въ 22 руб. 50 коп.

17 (29) Іюля 1867 г. въ 11 часовъ утра на арендное содержаніе пропинаціонныхъ доходовъ:

1. Въ имѣніи Гурка Грабинска съ установленной годичной цѣны 30 руб., залогъ къ торгу назначенъ въ 7 рублей 50 копѣекъ.

2. Въ имѣніи Грабя съ установленной годичной цѣны 63 руб., залогъ къ торгу назначенъ въ 15 руб. 75 к. с.

3. Въ имѣніи Костржице съ установленной годичной цѣны 49 руб. 50 коп., залогъ къ торгу назначенъ въ 12 руб. 37½ копѣекъ

4. Въ имѣніи Калинова съ установленной годичной цѣны 114 руб., залогъ къ торгу назначенъ въ 28 руб. 50 к. с.

5. Въ имѣніи Доброжелевъ съ установленной годичной цѣны 60 руб, залогъ къ торгу назначенъ въ 15 р. с.

6. Въ имѣніи Піоруновъ съ установленной годичной цѣны 75 рублей, залогъ къ торгу назначенъ въ 18 р. 75 к. с.

20 Іюля (1 Августа) 1867 г. въ 11 часовъ утра, на арендное содержаніе пропинаціонныхъ доходовъ.

1. Въ имѣніи Магнусы (Хмѣлинскаго) съ установленной годичной цѣны 15 р. с., залогъ къ торгамъ назначенъ въ 3 руб. 75 к. с.

2. Въ имѣніи Магнусы (Лубенскаго) съ установленной годичной цѣны 7 руб. 50 коп., залогъ къ торгамъ назначенъ въ 1 р. 87½ коп.

3. Въ имѣніи Зджары съ установленной годичной цѣны 7 руб. 50 коп., залогъ къ торгамъ назначенъ въ 1 руб. 87½ коп.

4. Въ имѣніи Хайчины съ установленной годичной цѣны 21 р., залогъ къ торгу назначенъ въ 5 руб. 25 р. с.

5. Въ имѣніи Кржеслевъ съ установленной годичной цѣны 85 руб 50 коп., залогъ къ торгу назначенъ въ 21 руб. 37½ коп. сер.

6. Въ имѣніи Орпелевъ съ установленной годичной цѣны 31 руб. 50 коп., залогъ къ торгу назначенъ въ 7 руб. 87½ коп. сер.

24 Іюля (5 Августа) 1867 года въ 11 часовъ утра на арендное содержаніе пропинаціонныхъ доходовъ.

1. Въ имѣніи Млодавинъ дольный съ установленной годичной цѣны 30 руб., залогъ къ торгу назначенъ въ 7 руб. 50 коп сер.

2. Въ имѣніи Млодавинъ горный, съ установленной годичной цѣны 19 руб. 50 коп, залогъ къ торгу назначенъ въ руб. 87½ к. с

3. Въ имѣніи Млодавинъ Выгелзовъ съ установленной годичной цѣны 36 руб., залогъ къ торгу назначенъ въ 9 р.

4. Въ имѣніи Ковалевъ съ установленной годичной цѣны 51 р., залогъ къ торгу назначенъ въ 12 р. 75 к. с.

5 Въ имѣніи Воля Венжикова съ установленной годичной цѣны 69 руб., залогъ къ торгу назначенъ въ 17 руб. 25 к.

6. Въ имѣніи Козубы старе А, съ установленной годичной цѣны 28 руб. 50 к., залогъ къ торгу назначенъ 7 руб. 12½ коп сер.

Желающіе принять на себя которую либо изъ сказанныхъ арендъ, долженъ до открытья торговъ внести въ какое-либо Казенное Казначейство залогъ въ выше показанномъ количествѣ.

Крестьяне на равнѣ съ другими торговавшимися, имѣютъ право торговаться.

Подробныя условія упомянутыхъ торговъ могутъ быть во всякое время служебныхъ занятій разсмотрѣны въ Ласкомъ Уѣздномъ Управленіи, за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

* * *

Podaje do publicznej wiadomości że w Biórze Powiatu Łaskiego, odbywać się będą głośne in plus licytacje na dwuletnie wydzierżawienie dochodu propinacyjnego na gruntach włościańskich w dobrach prywatnych, na czas od 20 Sierpnia (1 Września) 1866 r. do tegoż dnia i miesiąca 1868 r. od zniżonej o ¼ część sumy dzierżawnej poprzednio obliczonej, a mianowicie:

6 (18) Lipca 1867 r. o godzinie 11 z rana na dzierżawę dochodu propinacyjnego:

1. W dobrach Sarnów od sumy rocznego czynszu rs. 102. Vadium do licytacji ustanawia się rs. 25 kop. 50.

2. W dobrach Grabowie od sumy rocznego czynszu rs. 42. Vadium do licytacji ustanawia się rs. 10 kop. 50.

3. W dobrach Głuchów od sumy rocznego czynszu rs. 94 kop. 50. Vadium do licytacji ustanawia się rs. 23 kop. 62½.

4. W dobrach Jastrzębce od sumy rocznego czynszu rs. 36. Vadium do licytacji ustanawia się rs. 9.

5. W dobrach Rusiec, od sumy rocznego czynszu 234 rs. Vadium do licytacji ustanawia się rs. 58 kop. 50.

6. W dobrach Siemiechów, od sumy rocznego czynszu rs. 40 kop 50. Vadium do licytacji ustanawia się rs. 10 kop. 12½.

10 (22) Lipca 1867 r., o godzinie 11 z rana na dzierżawę dochodów propinacyjnych:

1. W dobrach Osieczno od sumy rocznego czynszu rs. 31 kop. 50. Vadium do licytacji ustanawia się rs. 7 kop. 87½.

2. W dobrach Brzyków od sumy rocznego czynszu rs. 130 kop. 50. Vadium do licytacji ustanawia się rs. 32 kop. 62½.

3. W dobrach Zabłocie od sumy rocznego czynszu rs. 42. Vadium do licytacji ustanawia się rs. 10 kop. 50.

4. W dobrach Dzbanki od sumy rocznego czynszu rs. 169 kop. 50. Vadium do licytacji ustanawia się rs. 42 kop. 37½.

5. W dobrach Wierzchy od sumy rocznego czynszu rs. 19 kop. 50. Vadium do licytacji ustanawia się rs. 4 kop. 87½.

6. W dobrach Sycanów lit. A od sumy rocznego czynszu rs. 13 kop. 50. Vadium do licytacji ustanawia się rs. 3 kop. 37½.

13 (25) Lipca 1867 r. o godzinie 11 z rana na dzierżawę dochodów propinacyjnych:

1. W dobrach Sycanów lit. B od sumy rocznego czynszu rs. 13 kop. 50. Vadium do licytacji ustanawia się rs. 3 kop. 37½.

2. W dobrach Sycanów lit. C od sumy rocznego czynszu rs. 22 kop. 50. Vadium do licytacji ustanawia się rs. 5 kop. 62½.

3. W dobrach Kozuby Stare litera B od rocznego czynszu rs. 12. Vadium do licytacji ustanawia się rs. 3

4. W dobrach Kozuby Nowe od sumy rocznego czynszu rs 30. Vadium do licytacji ustanawia się rs. 7 kop 50.

5. W dobrach Brod od sumy rocznego czynszu rs. 21. Vadium do licytacji ustanawia się rs. 5 kop 25.

6. W dobrach Siedlec od sumy rocznego czynszu rs. 90. Vadium do licytacji ustanawia się rs. 22 kop. 50.

17 (29) Lipca 1867 r. o godzinie 11 z rana na dzierżawę dochodu propinacyjnego:

1. W dobrach Górka Grabińska od sumy rocznej rs. 30. Vadium do licytacji ustanawia się rs. 7 kop. 50.

2. W dobrach Grabia od sumy rocznej rs. 63. Vadium do licytacji ustanawia się rs. 15 kop. 75.

3. W dobrach Kostrzyce od sumy rocznego czynszu rs. 49 kop. 50. Vadium do licytacji ustanawia się rs. 12 kop. 37½.

4. W dobrach Kalinowa od sumy rocznego czynszu rs. 114. Vadium do licytacji ustanawia się rs. 28 kop. 50.

5. W dobrach Dobrzelew od sumy rocznego czynszu rs. 60. Vadium do licytacji ustanawia się rs. 15.

6. W dobrach Piorunów od sumy rocznego czynszu rs. 75. Vadium do licytacji ustanawia się rs. 18 kop. 75.

20 Lipca (1 Sierpnia) 1867 r. o godzinie 11 z rana na dzierżawę dochodu propinacyjnego.

1. W dobrach Magnusy (Chmielińskiego) od sumy rocznego czynszu rs. 15. Vadium do licytacji ustanawia się rs. 3 kop. 75.

2. W dobrach Magnusy (Łubieńskiego) od sumy rocznego czynszu rs. 7 kop. 50. Vadium do licytacji ustanawia się rs. 1 kop. 87½

3. W dobrach Żdżary od sumy rocznego czynszu rs 7 kop. 50. Vadium do licytacji ustanawia się rs. 1 kop. 87½.

4. W dobrach Chajczyny od sumy rocznego czynszu rs. 21. Vadium do licytacji ustanawia się rs. 5 kop. 25.

5. W dobrach Krześlów od sumy rocznego czynszu rs. 85 kop. 50. Vadium do licytacji ustanawia się rs. 21 kop. 37½.

6. W dobrach Orpelów od sumy rocznego czynszu rs. 31 kop. 50. Vadium do licytacji ustanawia się rs. 7 kop. 87½.

24 Lipca (5 Sierpnia) 1867 r. o godzinie 11 z rana na dzierżawę dochodu propinacyjnego:

1. W dobrach Młodawin Dolny od sumy rocznego czynszu rs. 30. Vadium do licytacji ustanawia się rs. 7 kop. 50.

2. W dobrach Młodawin Górny od sumy rocznego czynszu rs. 19 kop. 50. Vadium do licytacji ustanawia się rs. 4 kop. 87½.

3. W dobrach Młodawin Wygełzów od sumy rocznego czynszu rs. 36. Vadium do licytacji ustanawia się rs. 9.

4. W dobrach Kowalew od sumy rocznego czynszu rs. 51. Vadium do licytacji ustanawia się rs. 12 kop. 75.

5. W dobrach Wola Wężykowa od sumy rocznego czynszu rs. 69 Vadium do licytacji ustanawia się rs. 17 kop. 25.

6. W dobrach Kozuby Stare A od sumy rocznego czynszu rs. 28 kop 50. Vadium do licytacji ustanawia się rs. 7 kop. 12½.

Ubiegający się o dzierżawę pomienionych dochodów obowiązany jest przed przystąpieniem do licytacji złożyć w której kolwiek z Kas Skarbowych na vadium powyż wymienione kwoty.

Włościanie na równi z innymi konkurentami o dzierżawy te ubiegać się mogą.

Warunki szczegółowe pomienionych dzierżaw, mogą być przejrzane w godzinach służbowych w Biórze Powiatu tutejszego z wyłączeniem dni świątecznych i galowych.

Г. Ласкъ 12 (24) Іюня 1867 г.

за Начальника Ласкаго Уѣзда,
Помощникъ, А. Домбровскій.
Дѣлопроизводитель, Чижевскій.

(N. D. 3819) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału I w Warszawie.*

Podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w dniu 17 (29) Lipca r. b. poczynając od godziny 10 z rana w gmachu sądowym, przy ulicy Dzielnej posiedzenia swe odbywającym, nastąpi sprzedaż przez licytację różnych przedmiotów depozytowych, jako to: garderoby, bielizny, kosztowności i t. p.

Warszawa d. 20 Czerwca (2 Lipca) 1867 r.

Sędzia Prezydujący Żyzniewski.

(N. D. 3809) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Józefa i Marjanny z Dobrzyckich małżonków Galasińskich obywateli w Warszawie pod Nr. 333 zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teodora Łąckiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego, obrane mających, w poszukiwaniu sumy rs. 750 z procentem 5% od dnia 28 Sierpnia 1864 r. i rs. 525 z takimże procentem od dnia 9 Września 1864 r., czyli ogólnej kwoty rs. 1,275 z procentem od Jana Nitsch obywatela właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2370 lit. *b.* położonej, tamże zamieszkałego, protokułem Antoniego Onufrego Szadkowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 28 Stycznia (9 Lutego) 1866 r. sporządzonym w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie pod Nr. 2370 lit. *b.* przy ulicy Dzielnej na gruncie czynszowym, z którego opłaca się czynszu rocznie rsr. 7 kop. 89 w Cyrkule Policyjnym i Administracyjnym 5 i 6,

w Gminie Magistratu Miasta Warszawy pod jurisdykcją Sądu Pokoju Okręgu i Miasta Warszawy Wydziału II położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Jana Nitsch należąca i w tegoż posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona. Ogólnej rozległości około łokci kw. 7,000 zawierająca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom z drzewa gontami kryty, dwa kominy murowane mający.

Ogródek warzywny sztachetkami obwiedziony w którym znajduje się kilka drzewek owocowych i kilka krzaków agrestu i porzeczek.

2. Studnia balami cembrowana z pompą i wachadłem drewnianemi.

3. Oficyna z drzewa pod półdachem gontami krytym z kominem murowanym.

4. Kloaka z drzewa gontami kryta.

5. Szopa bez ścian pod półdachem w połowie gontami krytym, a w połowie nie pokrytym.

6. Szopa podobnież jak powyższa.

7. Stajenka i obórka z drzewa gontami kryte.

8. Szopa z drzewa, w części ścianę z desek mająca, a w części bez ścian, gontami kryta.

9. Śmitnik z desek.

10. Drwalnia z drzewa gontami kryta.

11. Gołębnik z desek gontami kryty.

Parkany drewniane.

Podwórza niebrukowane, w jednem z nich znajduje się 11 kadzi w ziemię wkopanych drewnianych, do wyprawy skór służących, oraz trzy budy z desek dla psów.

Oprócz zajmowanego mieszkania przez dłużnika Jana Nitsch mieszka Jeszcze Aleksander Nagórski opłacający komornego po rsr. 12 kwartalnie, więcej żadnych lokatorów niema.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Teodora Łąckiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w wydziale I, złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Stołecznego Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Mikojłaja Pisarskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Konstantemu Łąckiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy wydziału II, na ręce własne.

Obudwom d. 15 (27) Lutego 1866 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie d. 17 Lutego (1 Marca) 1866 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w wydziale I w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 2 (14) Maja 1866 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Teodor Łącki Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa, d. 2 (14) Marca 1866 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie, w Warszawie d. 3 (15) Marca 1866 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu w dniach 2 (14) Maja, 16 (28) Maja i 30 Maja (11 Czerwca) 1866 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości Nr. 2370 *b.* w Warszawie przy ulicy Dzielnej położonej, Trybunał tutejszy wyrokiem daty 30 Maja (11 Czerwca) 1866 r. zapadłym, wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 11 (23) Lipca 1866 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I. pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja w terminie przygotowawczego przysądzenia zacznie się od sumy rsr. 1,500, jako szacunku przez popierających sprzedaż podanego zaś w terminie ostatecznym od $^2/_3$ części szacunku przez biegłych wynaleźć się mianego.

Warszawa, dnia 3 (15) Czerwca 1866 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

W terminie powyższym nieruchomość Nr. 2370*b.* w Warszawie położona, przysądzoną została przygotowawczo Teodorowi Łąckiemu Adwokatowi za sumę rs. 1,500 i Trybunał wyrokiem daty 11 (23) Lipca 1866 r. zapadłym, wyznaczył termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 14 (26) Października 1866 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I, pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od $^2/_3$ części szacunku przez biegłych w taksie sądowej wynaleźć się mianego.

Warszawa dnia 13 (25) Lipca 1866 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

Gdy Marjanna z Dobrzyckich Galasińska Józefa Gasińskiego żona, czyli oboje małżonkowie Galasińscy subhastacji popierać zaniechali, zatem Wojciech Konarzewski były sztabs-kapitan artylerji wojsk Cesarsko-rosyjskich w Warszawie pod Nr. 1437 zamieszkały, zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhatacyjnego u Franciszka Siateckiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 484*a* przy ulicy Miodowej zamieszkałego, obrane mający, wydał pod dniem 25 Sierpnia (6 Września) 1866 za pośrednictwem Antoniego Onufrego Szadkowskiego Komornika sądowego nakaz subhastacyjny o sumę rs. 1,500, z procentem 5% od d. 11 (23) Lutego 1866 r. licząc i następnie wystąpił przed Trybunał i uzyskał pod dniem 27 Września (9 Października) 1866 r, wyrok upoważniający Konarzewskiego do popierania subhastacji dalszej nieruchomości Nr. 2370*b* w Warszawie położonej, w miejsce małżonków Galasińskich a zarazem nakazujący oszacowanie takowej nieruchomości i biegłych mianujący, gdy znowuż taksa została sporządzoną, Trybunał wyrokiem ilacyjnym d. 10 (22) Listopada 1866 r., na żądanie Konarzewskiego zapadłym, wyznaczył nowy termin do ostatecznego przysądzenia tyle razy wspomnionej nieruchomości na dzień 7 (19) Grudnia 1866 roku godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I, pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Sprzedażą dyryguje Franciszek Siatecki Adwokat.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 3,459 k. 92$^1/_3$, jako $^2/_3$ części szacunku przez biegłych w taksie sądowej wynalezionego.

Warszawa d. 15 (27) Listopada 1866 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgorski.

W terminie powyższym 7 (19) Grudnia 1866 roku nieruchomość Nr. 2370*b* w Warszawie położona, przysądzoną została ostatecznie Janowi Klockiewiczowi Patronowi Trybunalu za sumę rs. 6.051. Następnie jak deklaracja przed Pisarzem Trybunalu Cywilnego w Warszawie w d. 28 Grudnia (9 Stycznia) 1866/67 złożona przekonywa, nieruchomość tę nabyla Józefa z Jezierskich Hepner po Wilhelmie Hepner pozostała wdowa, w Warszawie pod Nr. 3092*b* zamieszkąła, skoro zaś ona warunków licytacyjnych nie dopełniła, jak tego dowodzi świadectwo W. Zgórskiego Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie w dniu 5 (17) Czerwca 1867 r. wydane, przeto wierzyciel hypoteczny sumy rs. 1,500 z procentem 5% od dnia 11 (23) Lutego 1866 r. licząc, Wojciech Konarzewski były Stabskapitan artylerji wojsk Cesarsko-rosyjskich w Warszawie pod Nr. 1437 zamieszkały, zamieszkanie prawne do całego postępowania relicytacyjnego u Teodora Łąckiego Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 1775 przy ulicy Śto-Jerskiej zamieszkałego, obrane mający i przez tegoż obecnie działający, wystawia nieruchomość Nr. 2370*b* przy ulicy Dzielnej w Warszawie położoną na sprzedaż publiczną w drodze relicytacji na risico Józefy z Jezierskich wdowy Hepner, jak wyżej zamieszkałej pluslicytantki nie dopełniającej warunków licytacyjnych w myśl art. 739 i następnych Kod. Post. Sąd.

Termin do pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży w drodze relicytacji nieruchomości Nr. 2370*b* w Warszawie położonej, wyznaczonym został na dzień 6 (18) Lipca 1867 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunalu Cywilnego w Warszawie w Wydziale I, pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 3,459 k. 92$^2/_3$, jako $^2/_3$ części szacunku w taksie sądowej przez biegłych wynalezionego.

Warszawa d. 16 (28) Czerwca 1867 r.
Teodor Łącki Obr. przy Senacie.

(N. D. 3816). Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 484*a.* zamieszkały wiadomo czyni i ogłasza, że nieruchomość w Warszawie pod Nr. 1769*b.* przy ulicy S-to-Jerskiej i Nowowiniarskiej położona do Piotra Le Brun, Ludwika Lesznowskiego, ss-ów Antoniego Lesznowskiego a mianowicie Antoniuy i Ludwika nieletnich Lesznowskich należąca składająca się z następujących

Z a b u d o w a ń:

1. Domu murowanego z cegły palonej na wapno pokrytego dachówką wraz z parkanami od podwórza, o parterze z mieszkaniami w pół piętra, w której mieszczą się sklepy.

2. Oficyna ze sklepami i mieszkaniami, parterowej murowanej z cegły dachówką pokrytej.

3. Komórki obok powyższej oficyny z drzewa częścią blachą, a częścią deskami pokrytej.

4. Kloaki drewnianej.

5. Komórki z prawej strony w podwórzu z drzewa pobudowanej, dachówką pokrytej.

6. Składów z drzewa pobudowanych w słupy murowane, pokryte cynkiem.

7. Studni balami cembrowanej.

8. Parkanu murowanego.

9 Śmietnika z drzewa postawionego.

Grunt pod cało nieruchomością obejmuje łokci kw. 5876. Tytułem czynszu opłaca się do Kasy Magistratu miasta Warazawy kwota rsr. 8 kop. 10.

Nieruchomość ta za kontraktem urzędowym dnia 1 (13) Grudnia 1864 r. wydzierżawionązostała Edwadrowi Silberman kupcowi na lat sześć, poczynając od S-go Jana 1865 r. za opłatą roczną rs. 5,000, oprócz wszelkich podatków i ciężarów gruntowych, które dzierżawca bez możności potrącania z czynszu opłacać się zobowiązał.

Z mocy wyroków Trybunału Cywilnego w Warszawie w dniu 9 (21) Marca 1867 r. i dnia 21 Kwietnia (3 Maja t. r. na powództwo Piotra Le Bruna i Ludwika Lesznowskiego współwłaścicieli tej nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1769*a.* zamieszkałych przez podpisanego Patrona stawających przeciwko Pelagji z Sędzimierów Lesznowskiej po Antonim Lesznowskim pozostałej wdowie jako matce i głównej opiekunce nieletnich Antoniny i Ludwiki córek z tymże Antonim Lesznowskim spłodzonych, w Warszawie pod Nr. 1769*a* zamieszkałej, oraz Józefowi Słomińskiemu b. Radcy b. Dyrekcji Ubezpieczeń w Warszawie pod Nr. 74 zamieszkałemu jako przydanemn ad hoc, dla tychże nieletnich opiekunowi, przez Stanisława Zalewskiego Adwokata działających zapadłych, w których pierwszym dział po Antonim Lesznowskim isprzedaż rzeczonej nieruchomości nakazane, a drugim taksa przez biegłych dnia 1 (13) Kwietnia i następnych r. b. sporządzona, zatwierdzoną została sprzedaną będzie przez publiczną licytacją w drodze działów w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr 549 w wydziale I. przed Delegowanym W-ym Asesorem Sadkowskim.

Po odbyciu pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży rzeczonej nieruchomości termin do drugiej publikacji a zarazem przygotowawczego przysądzenia wyznaczony został na dzień 19 Czerwca (1 Lipca) 1867 r. na godzinę 10 z rana.

Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne przejrzane być mogą w Kancelarji W go Pisarza Trybunału Cywilnego wydziału I. oraz u podpisanego Patrona.

Licytacja tej nieruchomości rozpocznie się od sumy rubli sr. 47,077 kop. 23$^1/_3$, jako ceny taksą biegłych sporządzoną ustanowionej.

Warszawa d. 23 Maja (4 Czer) 1867 r.
Wojciech Bronikowski, Patron.

Po odbyciu w dniu 19 Czerwca (1 Lipca) 1867 r. drugiej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, a zarazem przygotowawczego przysądzenia, termin do ostatecznej sprzedaży nieruchomości Nr. 1769*b.* w Warszawie przy ulicy S to Jerskiej i Nowowiniarskiej, położouej na dzień 3 (15) Czerwca 1867 r. godzinę 5 popołudniu w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawle wydziale I wyznaczony został.

Warszawa d. 20 Czerwca (2 Lipca) 1867 r.
Wojciech Bronikowski, Patron.

(N. D. 3815.)

Nieruchomość w mieście Kaliszu pod Nr. 373 przy ulicy dawniej Sieciarskiej a teraz Parkowej w Parafji Panny-Marji na gruncie emfiteutycznym powierzchni łokci kwadratowych 784 obejmującym położona, składająca się z domu frontowego o parterze, którego ściana tylną i jedna szczytowa z cegły na glinę inne w pruski mur wystawione, o jednym kominie murowanym, dachówką pojedynczo krytego o czterech izbach i trzech komorach w parterze a jednej izbie w poddaszu. Oficynki w podwórzu do muru miejskiego przystawionej z ścianą frontową murowaną a dwiema szczytowemi w pruski mur z piwnicą o jednej izbie z półdachem gontami krytym i małym kominem z cegły. Chlewików i drwalników o czterech oddziałach do muru miejskiego przystawionych z pół dachem gontami krytym, wychodka o jednym sedesie w ryglówkę deskami obitego, bruku w podwórzu i przed domem w tretuarze z kamieni polnych łokci kwadratowych 212 do sukcesorów po Kunegundzie z Szafrańskich Kieler i Antoninie z Kielerów Kierzynkowskiej należąca. W wykonaniu wyroków Trybunału Kaliskiego z daty 11 (23) Listopada 1865 r. i 22 Września (4 Października) 1866 na powództwo Józefa Kierzynkowskiego przeciwko Mateuszowi Kieler i jako opiekunowi Jana i Józefa braci Kielerów teraz już Janowi Kieler pełnoletniemu, ze wzmianką: że wszyscy z profesji szewckiej się utrzymują, a Józef Kieler przydanym opiekunem ma Bogumiła Furmankiewicza obywatela, wszyscy w Kaliszu zamieszkują, zapadłych, w drodze działów sprzedaną będzie więcej dającemu przez publiczną licytacją przed Sędzią Trybunału Kaliskiego W. Franciszkiem Gawlikowskim w Kaliszu w Pałacu Sądowym przy ulicy Józefina w Sali posiedzeń rzeczonego Trybunału wartość tej nieruchomości przez biegłych na rs 731 wynaleziona, wyrokiem tegoż Trybunału, w dniu 24 Lutego (8 Marca) r. b. zapadłym została zatwierdzoną.

Dnia 24 Kwietnia (6 Maja) r. b nieruchomość ta podpisanemu Patronowi tymczasowie na własność za rs. 300 przysądzona i termin do stanowczego przysądzenia na dzień 15 (27) Maja r. b., został oznaczony, w którym niebyło licytantów od ceny taksą objętej, dla tego Trybunał z mocy art. 964 K. P. S Wyrokiem z dnia 13 (25) Czerwca r. b. przedaż od sumy rs. 487 kop 50, dopuścił, skutkiem czego Delegowany termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 5 (17) Lipca r. b. o godzinie 4 z południa oznaczył, w którym chęć kupna mający z vadium rs. 300, raczą się zgłosić.

Kalisz dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 18 7 r.
Stanisław Brzeziński.

(N. D. 3813) *Syndycy Tymczasowi Masy Upadłości Józefa Surdykowskiego.*

Podają do powszechnej wiadomości, iż z mocy upoważnienia W-go Sędziego Komisarza tej masy, sprzedane zostaną przez publiczną licytację wszelkie towary kolonjalne, wina, meble, rygały i t. p. przedmiota, a to za gotowiznę zaraz płacić się winną, z wyłączeniem kuponów. Licytacja rozpocznie się w dniu 29 Czerwca (11 Lipca) 1867 r. o godzinie 3 z południa i trwać będzie codzień w handlu pod Nr. 590 przy ulicy Długiej w Warszawie.

Warszawa d. 21 Czerwca (3 Lipca) 1867 r.
Wilhelm Sander
Aleksander Karwowski Obr. Sąd.

(N. D. 3811) Prawnie zajęte dochody nieruchomości Nr. 1487 *A*, *B*, *D*, w Warszawie, przy ulicach: Siennej, Złotej i Sosnowej narożnie, w Okręgu i Powiecie Warszawskim położonych, na rok jeden poczynając od dnia 19 Września (1 Października) 1867 r. do dnia i miesiąca tegoż 1868 r. przez publiczną licytację wydzierżawione będą.

Termin do odbycia licytacji przed sobą samym na gruncie tejże nieruchomości na dzień 3 (15) Lipca r. b. godzinę 10 z rana Komornik oznaczył.

Licytacja zaczynać się będzie od sumy rs. 450, lub takiej jaką pierwszy z licytantów poda.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w Kancelarji podpisanego Komornika w Warszawie, pod Nr. 1774 zamieszkałego, codziennie od godziny 3 do 6 z południa.

Walenty Suprynowicz K. p. S. A. K. P.

(N. D. 3807) Prawnie zajęte dochody nieruchomości pod Nr. 1259*B*, narożnie przy ulicach Nowy-Świat i Chmielnej położonej, na rok jeden poczynając od 19 Września (1 Października) 1867 r. do tegoż dnia i miesiąca a roku 1868, przez publiczną licytację wydzierżawione zostaną.

Termin do odbycia licytacji, na gruncie tejże nieruchomości jest oznaczony na dzień 21 Lipca (2 Sierpnia) 1867 r. na godzinę 9 z rana.

Licytacja zacznie się od sumy rsr. 3,000 Vadjum wynosi rsr. 500.

Warunki licytacyjne w Kancelarji podpisanego Komornika w Warszawie, pod Nr. 1768 przy ulicy S to Jerskiej zamieszkałego, każdego czasu przejrzane być mogą.

Wichrowski, Komornik p. S. A. K. P.

DONIESIENIA PRYWATNE.

(N. D. 3810). Pozostała wdowa, oraz kuzyna po zmarłym we wsi **Halinin** Gminie Ojrzeń Powiecie Przasnyskim **Andrzeju Kaczkowskim,** wzywają niewiadomych Sukcesorów nieboszczyka, ażeby w ciągu 4 tygodni z prawną **legitymacją** w interesie familijnym na miejsce się zgłosili.

Halinin d. 17 (29) Czerwca 1867 r.
Franciszka Kaczkowska.
Elżbieta z Jarząbkowskich Ghurzyńska. (1—9581)

(N. D. 3808) **Bileta lombardowe** wydane za Nr. 14.520, 14,523 i 5,991, zaginęły, wzywa się więc posiadacza onych, iżby najpóźniej w 6 tygodni od dnia 4 (16) t. m., to jest od dnia ostatniego ogłoszenia zgłosił się i prawo posiadania onych w Dyrekcji Lombardu udowodnił, w razie przeciwnym duplikaty biletów wydane zostaną tpj osobie, której nazwisko to zapisane w księgach Dyrekcji. (1—9414)

w Drukarni Rządowej przy Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego. — Za pozwoleniem Cenzury